

**Angielski****plan podziału Niemiec**  
**2 państwa: wschodnie i zachodnie pod kontrolą Narodów Zjednoczonych**

LONDYN, 24. 5 (AP) Królowski instytut do spraw międzynarodowych przedstawił dzisiaj w oficjalnym wydaniu plan podziału Niemiec. Przewiduje on podział Niemiec na dwa państwa: wschodnie i zachodnio-niemieckie pod kontrolą Narodów Zjednoczonych.

Inicjatorzy planu opierają się na przypuszczeniu, że „wschodnie Niemcy bez Ruhry i Nadrenii nie ośmieliłyby się rozpuścić nowej wojny, podczas gdy Niemcy zachodnie bez Prus i militaryzmu Berlina nie miałyby do tego chęci”.

Zgodnie z tym planem, NIEMCY WSCHODNIE LICZYLIBY 21 MILIONÓW LUDNOŚCI, obejmując oprócz obecnych terytoriów — Łabę, Hamburg i Kanał Kiloński. Jednakże do chwili uzyskania faktycznej niepodległości przez Niemcy wschodnie, te 3 ostatnie obszary znajdowałyby się pod kontrolą brytyjską.

Niemcy zachodnie obejmowałyby strefę brytyjską, amerykańską i francuską z wyjątkiem Szlezwię-Holsztynu. LUDNOŚĆ TEGO PAŃSTWA LICZYLIBY 44 MILIONY. Stolicą jej byłby Frankfurt.

Plan oparł się na twierdzeniu, że położenie geograficzne i historia zachodnich Niemiec wymaga, aby „patrzyły na zachód” i były ogniwem między Europą północną - zachodnią a Łasem i morze śródziemnego.

Taki podział Niemiec, stwierdza autorzy planu, USUNALBY POLITYCZNE NIEBEZPIECZENSTWO POWSTANIA SILNEGO PAŃSTWA NIEMIECKIEGO a jednocześnie umożliwiłyby przyjęcie Niemiec w poczet cywilizowanych państw Europy.

**Z wizyta u przyjaciół**

Krótki i suchy komunikat Polskiej Agencji Prasowej o wyjeździe przedstawicieli KRN i Rządu Jedności Narodowej do Moskwy, zwrócił uwagę całego społeczeństwa na stolicę naszego wielkiego sojusznika i na rozmowy, jakie się tam będą toczyć.

Przed odjazdem premier Osóbka - Morawski oświadczył redaktorowi Socjalistycznej Agencji Prasowej:

„Nasza współpraca ze Związkiem Radzieckim jest tak żywa i wszechstronna, że częściej aniżeli z innymi państwami mamy do omówienia szereg ważnych problemów.

Ponieważ od ostatniego naszego spotkania w Moskwie upłynęło sporo czasu, nagromadziło się wiele zagadnień, wymagających rozpatrzenia i rozwiązania w porozumieniu z najwyższymi czynnikami Związku Radzieckiego.

Liczny skład delegacji świadczy najdobitniej o ilości wspólnych i interesujących oba kraje spraw, które będą przedmiotem rozmów”.

Wiceprezydent Szwalbe tak sformułował cele wizyty:

„Z wielką przyjemnością skorzystam z tej podróży, dla zeknięcia się z mężami stanu Związku Radzieckiego. Konkretnie przejawy pomocy radzieckiej, jakiej doznaliśmy z kończącym się rokiem gospodarczym udowadniają owocność i konieczność pogłębienia współpracy gospodarczej pomiędzy naszymi krajami.

Również i względy natury politycznej, w związku z wejściem na forum międzynarodowe sprawy Niemiec i traktatów pokojowych — sprawiają, że bezpośrednie kontakty obydwu naszych rządów stają się tym bardziej celowe”.

„W Związku Radzieckim — oświadczył dalej wiceprezes Szwalbe — byłem dwa razy. Po raz pierwszy na początku 1945, a następnie w okresie tworzenia Rządu Jedności Narodowej. Serdeczne przyjęcie, jakiego wówczas doznaliśmy i pomyślny wynik rozmów (utworzenie Rządu Jedności Narodowej) z góry napawa mnie najlepszymi nadziejami co do wyników dzisiejszej podróży”.

Niedawno upłynął rok od momentu podpisania polsko - sowieckiego paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy. W ciągu tego czasu pogłębiły się jeszcze i zacieśniły wzajemne stosunki między Polską i ZSRR. Ta przyjaźń i wzajemna pomoc ujawniła się

szczególnie przy odbudowie naszego życia gospodarczego i przy ustalaniu naszych granic zachodnich na Odrze i Nysie. Dzięki dostawom surowców sowieckich mogli ruszyć nasz przemysł; wymiana towarowa polsko - sowiecka stanowi podstawę rozwoju wielu gałęzi produkcji, ostatnio dostawa 200.000 t. sowieckiego zboża złagodziła w znacznym stopniu nasze trudności aprowizacyjne.

Jeśli chodzi o stosunki na terenie międzynarodowym, to ostatnio zaktualizowała się sprawa traktatu pokojowego z Niemcami. Na konferencji 4-ch w Paryżu wysuwane były nawet terminy zwołania konferencji pokojowej dla załatwienia tej sprawy. Ale zagadnienie Niemiec to zagadnienie, które jest i pozostanie dla narodu i państwa polskiego zagadnieniem głównym, zagadnieniem życiowym. Od tego, jak zostanie załatwiony problem niemiecki, zależy będzie w dużym stopniu również nasza przyszłość.

Obecna rzeczywistość międzynarodowa jest taka, że główne, bodaj decydujące rozstrzygnięcia zapadają w gronie wielkich mocarstw. Ich uchwały przed wszystkim zdecydować o losie Niemiec, o naszych granicach. W okresie poprzedzającym konferencję pokojową w sprawie Niemiec czynniki reakcji, zainteresowane w utrzymaniu ich jako państwa silnego uczynią wszystko, aby je uchronić przed osłabieniem. Jednocześnie jednak uczynią też wszystko, aby szkodzić Polsce. Incydent z pożyczką amerykańską jest niewątpliwie przejawem tej walki przeciw Polsce.

Równie jak Polska w unieszkodliwieniu imperializmu niemieckiego zainteresowana jest Francja. Gdy jednak Francja jako uczestnik wielkiej czwórki może sama przedstawiać na najważniejszym forum międzynarodowym, swe postulaty, Polska swoje postulaty i argumenty musi zgłaszać za pośrednictwem przyjaciół.

Niewątpliwie w takich wypadkach do najlepszych rezultatów doprowadzić mogą właśnie bezpośrednie kontakty zaprzyjanych rządów. Takim wypróbowanym przyjacielem i orędownikiem sprawy Polski na forum międzynarodowym jest Związek Radziecki. Wizyta w Moskwie jest wizytą u przyjaciół.

K. G.

**Podziw i uznanie**  
**za przykład ofiarnej pracy dla odbudowy**  
**Przemówienie prezydenta Bieruta w Moskwie**

MOSKWA, 24. 5 (PAP) — Po przybyciu do Moskwy prezydent Bolesław Bierut wygłosił przemówienie przed mikrofonem, opublikowane następnie w całej prasie radzieckiej:

„Obywatele! Korzystam z okazji, aby przekazać obywatelom miasta Moskwy i narodom wielkiego Związku Radzieckiego gorące i serdeczne pozdrowienia w imieniu narodu polskiego.

Niedawno minął rok od chwili, kiedy przedstawiciele demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej zawarli tutaj w Moskwie pakt przyjaźni, współpracy pokojowej i pomocy wzajemnej między narodami Związku Radzieckiego i Polski. Pakt ten był wyrazem tej głębokiej, gorącej sympatii i przyjaźni, jaka zrodziła się w ogniu walki — wspólnej walki obu naszych narodów przeciw najeźdźcom niemieckim.

Doświadczenia minionego roku przekonały nas, że pakt ten dla naszego narodu jest niezwykle ko-

rzystny i że jest on korzystny również dla narodów Związku Radzieckiego. Pragnęliśmy, aby przyjaźń, która legła u podstaw tego sojuszu pogłębiła się i rozszerzyła. Pragnęliśmy równocześnie w imieniu mas pracujących Polski wyrazić wam, obywatele Związku Radzieckiego, podziw i gorące uznanie za ten przykład ofiarnej, entuzjastycznej i pozabawionej egoizmu pracy dla pokojowej odbudowy, której wzór narody Związku Radzieckiego dają innym narodom. Nasz polski naród, który również odbudowuje się ze zniszczeń wojennych, czerpie w tym entuzjazmie, w przykładzie waszej pracy, przykład dla siebie i pragnie z równym entuzjazmem, z równą wytrwałością, z równym oddaniem odbudować swój własny kraj”.

MOSKWA, 24. 5 (PAP) — W dniu przybycia polskiej delegacji rządowej do Moskwy premier rządu radzieckiego generalissimus Stalin wraz z ministrem spr. zagr. ZSRR Mołotowem przyjął wszystkich członków delegacji z prezydentem KRN Bolesławem Bierutem na czele.

**Szpieg hitlerowski**  
**na czele partii falangistowskiej w Brazylii**

MOSKWA, 24. 5 (PAP) — Agencja TASS donosi, że dzienniki brazylijskie twierdzą, iż władze w Rio de Janeiro prześladują organizacje robotnicze i związki zawodowe.

20 maja, na mocy decyzji ministra pracy, policja w Rio de Janeiro rozwiązała zw. zaw. pracowników bankowych. Dokonano licznych aresztowań wśród robotników portowych

w Santos. Sąd cywilny nie chciał rozpatrywać sprawy aresztowanych robotników portowych, którzy odmówili wyładowania okretów hiszpańskich. Wobec tego sprawa została przekazana sądowi wojskowemu.

Na czele partii falangistowskiej w Brazylii stoi Tronkoso Hermano, który w czasie wojny uchodził za szpiega hitlerowskiego.

**Dlaczego agituje pan****za trzecią wojną**  
**List otwarty do gen. Bora-Komorowskiego**

NOWY JORK, 24. 5 (PAP) — „Detroit News” zamieszcza list otwarty polskiej Rady Demokratycznej w Ameryce do Bora-Komorowskiego. W liście tym czytamy:

„Zapytywano publicznie pana w następujących kwestiach:

Dlaczego rozpoczął pan powstanie bez nawiązania kontaktu z Armią Czerwoną? Dlaczego rozpoczął pan powstanie, mimo, że pański wywiad powinien był wiedzieć o wysłaniu właśnie na front warszawski 4 niemieckich dywizji pancernych? Dlaczego rozpoczął pan powstanie w tak nieprzyjanych okolicznościach wojskowych? Czy może pan powiedzieć, że po kapitulacji podzielił pan los swych żołnierzy? Dlaczego włączył pan do

Armii Krajowej jednostki NSZ, a nie Armii Ludowej i Batalionów Chłopskich? Dlaczego agituje pan teraz za trzecią wojną i kompletną destrukcją narodu polskiego?

Nie odpowiedział pan na te pytania, natomiast namawia pan nas, abymy przolewiali amerykańską krew, aby pomoc pańskiej kliki z Londynu powrócił do Polski.

**Bormann ujęty?**

LONDYN, 24. 5 (AP) — W Norymberdze podano do wiadomości o ujęciu Marcina Bormanna przez władze brytyjskie w brytyjskiej strefie w Austrii. Jak dotychczas wiadomość ta nie została potwierdzona przez czynniki oficjalne.

Robi pan wszystko, aby zniszczyć tradycyjne więzy przyjaźni St. Zjednoczonych i Polski. Zaatakował pan pożyczkę dla Polski.

Atakuje pan stale Rosję, która wywołała Polskę od wrogów.

Pan i pańscy zwierzchnicy, którzy utracili ziemię i władzę w Polsce, chcecie odbudować na nowo antydemokratyczny rząd, który współpracował z europejską reakcją. Chce pan abyśmy to zrobili, co nie udało się Hitlerowi. Niech pana nie wprowadza w błąd aplauz reakcji polsko - amerykańskiej i ludzi zbalamuconych. Nie uda się panu skłonić Ameryki do poparcia pańskiej straconej sprawy.

Ameryka Jeffersona, Lincoln'a, Roosevelta i Kościuszki chce pomóc odbudowującej się Polsce demokratycznej, a nie reżimowi, który doprowadził ją do katastrofy.

**Śmierć prokuratora****ZSRR gen. Zorii**

NORYMBERGA 24. 5 (PAP) — Generalny prokurator radziecki Rudienko podał do wiadomości, iż prokurator Związku Radzieckiego przy Trybunale w Norymberdze gen Zoria zmarł w czwartek wieczór na skutek ran, odniesionych przy nieostrożnym przemieszczeniu broni.

Zwłoki gen. Zorii zostały przewiezione z przedmieścia Norymbergi, gdzie mieszka delegacja Związku Radzieckiego, do radzieckiej strefy okupacyjnej.

**Już jutro****„Dziennik Łódzki”**

ukaze się w zwiększonej do 12 stron objętości i przyniesie interesujące artykuły, dotyczące

odbudowy kraju i przemysłu budowlanego

# Wyższe wtaajemniczenie NSZ Ujęcie gen. Własowa

## Proces 13 faszystów z O. P.

Od czterech dni trwa przed Sądem Wojskowym w Warszawie proces 13 członków organizacji faszystowskich: „OP” i „NSZ”. Na ławie oskarżonych zasiadają: Antoni Szymonowicz, Tadeusz Linowski, Andrzej Zaorski, Zdzisław Sadowski, Olgierd Guttakowski, Zdzisław Romański, Jerzy Regulski, Jerzy Kasprzak, Czesław Dziak, Tadeusz Jezierski, Satornin Sowiński, Bohdan Masłowski oraz Stefan Pietrzak.

„Organizacja Polska” grupowała jeszcze przed wojną elementy faszystowskie. W okresie okupacji była w ścisłym kontakcie z NSZ, a nieraz i z okupantem. Wobec Rządu Jedności Narodowej zarówno „OP” jak i NSZ zajęły wrogie stanowisko, prowadząc robotę konspiracyjną i wywrotową. W akcję tę wciągnięte zostały pewne koła młodzieży akademickiej — oskarżony Szymonowicz zorganizował w lipcu 1945 r. sekcję akademicką „OP”.

W drugim dniu procesu zeznał osk. Szymonowicz („Tolek”), który stwierdził, że „OP” tworzyła „wyższe wtaajemniczenie” NSZ. Jako podstawowe jednostki organizacyjne, działały sekcje, których kierownicy, zwani komisarzami, tworzyli grupę „Czarnecki”.

W ocenie powojennej rzeczywistości podzielono legalne partie polityczne w Polsce na grupę „Czerwona” — PPR i „Biało-czerwona” — pozostałe stronnictwa. Dyrektywy NSZ szły w kierunku udzielenia „poparcia” tej drugiej grupie.

Szymonowicz był w okresie okupacji sekretarzem Wydz. Prawnego tajnego Uniwersytetu Warszawskiego. Reszta oskarżonych to młodzi studenci — najmłodszy Czesław Dziak („Boruta”) ur. w r. 1926.

W trzecim dniu rozprawy zeznał osk. Linowski („Ciesielski”), komendant przuszkowskiego okręgu NSZ. Osk. Guttakowski („Olgierd”) opowiada o wykopywaniu broni, a osk. Dziak o nieudanym napadzie na samochód KKO.

W czwartym dniu rozprawy przeciw trzynastu studentom członkom NSZ i OP, sąd przesłuchiwał resztę oskarżonych.

Osk. Sowiński, student pierwszego roku medycyny, członek NSZ, po powrocie z niewoli niemieckiej, do kraju spotkał swego kolegę Niezabitowskiego (pseudonim „Lubiec”) i ten oświadczył mu, że organizacja NSZ nie została rozwiązana i wobec tego dyscyplina organizacyjna w dalszym ciągu obowiązuje. Oskarżony podopiecznym się temu.

Dopiero po drugiej z kolei „akcji” zorientował się, że znajduje się w grupie przeznaczony do zadań specjalnych. Jedno z takich zadań polegało na zlikwidowaniu funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa — Wajliśsa.

Osk. Masłowski brał udział w Powstaniu Warszawskim jako członek NZS. W niewoli dowiedział się o rozwiązaniu AK i z tą chwilą przestał się uważać za żołnierza. W czasie wędrowki po terenach Rzeszy spotkał się w Insbucku z oficerem łącznikowym — kpt. Walterem, który zaproponował mu wstąpienie do Brygady Świętokrzyskiej NZS, stacjonującej pod Pilznem. Oskarżony wraz z kolegami udał się tam, lecz zniechęcony stosunkami, panującymi w brygadzie, po trzech dniach potajemnie ją opuścił.

### Co ażeń fraszka

#### Na jedną podróż

2 profesorów uniwersytetu i wysłannik P.A.P. wyjechali na pokaz bomby atomowej. (Z prasy)

zdech więc pojechało.

Martwię się po troszku:

wyjechali — calo,

czy nie wrócą — w proszku? \*CYK

Po powrocie do kraju spotkał się z niektórymi współtowarzyszami walk powstańczych. W rozmowach poruszona została m. in. sprawa broni, zakopanej po upadku powstania na terenie domu kolejowego.

Oskarżony Pietrzak, oficer NZS, do wódca placówki w domu kolejowym w czasie Powstania Warszawskiego, zeznał, że po upadku powstania nie poszedł do niewoli, lecz jako cywil udał się do Częstochowy, gdzie z ramienia NSZ szkolił młodych chłopców. Oskarżony twierdzi, że po powrocie do Warszawy nie prowadził dalszej pracy konspiracyjnej.

Następnie sąd przystąpił do przesłuchania świadków.

Jako pierwszy zeznał sprowadzony z więzienia Mirosław Ostromecki, za czasów okupacji szef biura informacyjnego NSZ i członek komitetu wykonawczego Organizacji Polskiej (a po wyzwoleniu w r. 45 inspektor obszaru wschodniego).

Stwierdza on, że zna oskarżonego Szymonowicza jako kierownika działu młodzieżowego OP i członka „Zakonu” tej organizacji.

Świadek przypomina sobie, że w lipcu 45 r. miała być przekazana do NSZ pewna grupa akademicka i w tej sprawie rozmawiał on z oskarżonym Szymonowiczem.

Drugi z kolei świadek, Maria Koblerzycka została w lutym 1945 roku, jako łączniczka Brygady Świętokrzyskiej, zrzucona na spadochronie na terytorium Polski z samolotu niemieckiego z zadaniem nawiązania łączności z NSZ. Stwierdza ona, że z polecenia Ostromeckiego była dwa razy w charakterze łączniczki u oskarżonego Szymonowicza w jego mieszkaniu w Radości.

Świadek Tretiak, kierownik organizacji okręgu warszawskiego NSZ w czasie od maja do października 45 r. opowiada o działalności OP na terenie Związku Harcerstwa Polskiego.

Następny świadek z kolei dr Aleksander Świercz stwierdza, że zna oskarżonego Kasprzaka jeszcze z okresu przedwojennego, jako studenta wydziału lekarskiego. W czasie pobytu w Warszawie świadek zapraszał oskarżonego Kasprzaka dwukrotnie na zebranie organizacyjne, ale ten ani razu nie przyszedł.

Następny świadek Tadeusz Niezabitowski („Lubiec” należał do osk. Pietrzakiem do grupy AS (akcja specjalna), która miała dokonać napadu na Boga. Napady miały dostarczyć środków materialnych na cele organizacji. Za „pracę” członkowie AS mieli biżymać stałą pensję.

Na tym rozprawę odroczone do soboty.

Jak donosi prasa szwedzka za agencją BIP, na granicy strefy okupacyjnej amerykańskiej i radzieckiej w Niemczech, został w ostatnich dniach zatrzymany gen. Własow.

Rosyjska armia „wyzwoleńcza”, sformowana pod przymusem z jeńców radzieckich przez gen. Własowa, wślawiła się swą działalnością na terenie Polski, sprawując straż w obozach, biorąc udział w akcjach „pacyfikacyjnych” pod Hrubieszowem, Zamościem. W czasie Powstania Warszawskiego jedną z brygad „własowców”, pod dowództwem „białogwardysty” gen. Kamińskiego, szalała na linii Wola—Ochota, grabiąc, mordując i paląc.

Gen. Własowa rozpoznał wartyownik radziecki w chwili, gdy wraz z przyjaciółką-Niemką, starał się samochodem przedostać do strefy okupacyjnej amerykańskiej, by stamtąd — z wielką ilością biżuterii i walut zagranicznych — uciec do Szwajcarii.

Gen. Własow został natychmiast po zatrzymaniu odesłany do Moskwy, gdzie odpowie za zdradę kraju i narodu.

(w)

### Polsko-czechosłowacka umowa pocztowa

Rozmowy z delegacją czechosłowacką, uwiecznione zostały podpisaniem umowy pocztowo-telekomunikacyjnej między Polską a Czechosłowacją. Umowa wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1946 r.

Umowa traktuje terytoria Polski i Czechosłowacji pod względem pocztowym, jako jeden obszar pocztowy. Do korespondencji pocztowej między obu państwami będzie miała zatem zastosowanie taryfa wewnętrzna kraju, z którego nadano przesyłkę, tranzyt zaś wzajemny przez oba kraje dla korespondencji pocztowej, przeznaczony dla krajów trzecich, będzie bezpłatny.

### Literaci polscy jedą do Paryża

Sekretarz redakcji „Odrodzenia” Zbigniew Bieńkowski i znany krytyk Sandauer udają się do Paryża, celem nawiązania kontaktu z młodą literaturą francuską.

### Polscy lekarze w Szwecji

Jako goście Instytutu Medycznego przybyło do Sztokholmu 12 profesorów Akademii Medycznej w Gdańsku oraz dwie pielęgniarki kliniki akademickiej. Lekarze polscy zwiększą w czasie swego pobytu w Szwecji wzorowy szpital w Sztokholmie, Państwowy Instytut Zdrowia, kliniki uniwersyteckie w Upsali i Lund.

## We Włoszech Północnych

# spisek nie powiodł się

## Aresztowania faszystów i monarchistów

Wysoko postawione osobistości zaangażowane w nielegalnych organizacjach

RZYM, 24. 5 (PAP) — Powołując się na zeznania faszystów, aresztowanych ostatnio przez policję w Mediolanie, prasa włoska donosi, że spisek faszystowski, zmierzający w porozumieniu z monarchistami do udaremnienia referendum i wyborów, przewidywał dokonanie szeregu aktów terrorystycznych.

W dniu 27 maja planowano zamach na mediolańska centralę związków zawodowych, 28 maja na stronnictwa demokratyczne i republikańskie, 29 maja na dzienniki republikańskie, 30 maja na poszczególne instytucje o charakterze religijnym. Planowano również morderstwa wśród alianckiej policji wojskowej i polityków włoskich.

Monarchiści mieli nadzieję, że w

ten sposób spowodują proklamowanie stanu obłędu i odroczenia wyborów. Następnym w dniu 6 czerwca miało zorganizować w Mediolanie wielką demonstrację monarchistyczną.

Jak wynika z dochodzeń wstępnych, aresztowani spiskowcy należeli do dwóch oddziałów podziemnych, z których jeden liczył 250, a drugi 520 osób.

Radio rzymskie donosi, że szereg komórek faszystowskich wykryto we Włoszech Północnych. Ubiegłej nocy w centrum Mediolanu aresztowano około 30 osób. Niektóre z nich zwolniono, inne skierowano do więzienia.

W toku dochodzeń wyjaśniono się, że aresztowani należeli do nowej podziemnej organizacji faszystowskiej, na czele której stoi komitet, składający się z 10 osób. Organizacja ta prócz aktów terrorystycznych zajmowała się wymuszaniem pieniędzy.

Dalsze śledztwo utrwaliło nazwiska wielu osobistości, zaangażowanych w działalność tej nielegalnej organizacji.

RZYM, 24.5 (PAP) — W Begni

di Rivoli koło Rzymu nastąpił z nieustalonej przyczyny wybuch w składzie amunicji. 5 osób zginęło i 50 odniosło rany.

## Złoto wróci do Polski

### Rozmowy prezesa Drożniaka w Anglii

LONDYN, 24.5 (PAP) — Prezes Narodowego Banku Polskiego, Edward Drożniak, który przybył w czwartek, dnia 23 maja do Londynu dla przeprowadzenia rokowań i zawarcia umowy w sprawie spłaty długów wojennych, przystąpił do rozmów z przedstawicielami brytyjskiego Min. Skarbu w najbliższej przyszłości.

Jak donoszą z brytyjskich kół miarodajnych w Londynie, podstawą rokowań jest następująca:

Z długu, w wysokości 32 milionów funtów szterlingów, zaciągniętego na utrzymanie polskich władz państwowych w W. Brytanii, 3 miliony funtów zostanie uiszczonych z kwoty 7,5 milionów funtów szter-

lingów, ulokowanych w Anglii w złocie, zaś pozostałe 29 milionów powinno być zredukowane do kwoty 10 milionów funtów. Spłata tych 10 milionów rozpoczyna się za 5 lat i zostanie dokonana w ciągu 15 lat.

Pozostałe w W. Brytanii złoto polskie, w sumie 4,5 milionów funtów szterlingów, zostanie przywiezione do Polski, przy czym rząd polski otrzyma również składy wojskowe, zawierające m. in. gotowe konstrukcje mostów żelaznych wartości 6 milionów funtów szterlingów. Ponadto rząd polski przejmie znajdujący się na terenie W. Brytanii majątek polski. Tzw. „Interin Treasury Committee”.

## Debata w Izbie Gmin

# Eden o Egipcie

## Opinia egipska podkreśla nieufność Brytyjczyków do świata egipskiego

LONDYN, 24. 5 (API) — W dniu dzisiejszym odbyła się w Izbie Gmin debata

Otwierając dyskusję, b. min. Eden wygłosił przemówienie, w którym stwierdza, że traktat anglo-egipski z roku 1936 nie jest upokorzeniem dla Egiptu, jest natomiast ucieśnieniem niem fundamentalnej prawdy: bezpieczeństwa strefy kanału Sueskiego, co leży tak w interesie W. Brytanii jak i Egiptu.

Eden próbował uzasadnić swoje stanowisko tym, że wojska brytyjskie znajdują się tak daleko od miasta i gęsto zaludnionych obszarów i obecność ich w Egipcie nie stanowi naruszenia suwerenności tego państwa.

Porównując sytuację Brytyjczyków w strefie kanału Sueskiego z przyszłością Amerykanów, którzy

korzystają z baz w Indiach zachodnich na terytorium brytyjskim, Eden stwierdził, że nikt nie uważa obecności Amerykanów w Indiach za naruszenie suwerenności brytyjskiej.

Poseł z ramienia partii pracy Silverman zapytał: „Coby było, gdyby wojska amerykańskie okupowały Londyn.”

Eden odpowiedział, że z pierwszego artykułu traktatu z roku 1936 nie wynika, iż obecność brytyjskich wojsk w Egipcie oznacza okupację. W dalszym ciągu stwierdził Eden, że odpowiedzialność za obronę kanału Sueskiego, ciąży na Egipcie i na Anglii i zadanie to łączą oba kraje „w szerokim sensie imperialistycznym”.

Eden zapytał: „Czy wypełnienie tej wspólnej odpowiedzialności mo-

głoby być możliwe bez obecności wojsk brytyjskich w strefie kanału?” Jest to strategiczne pytanie, na które dać można tylko strategiczną odpowiedź.

Opinia egipska podkreśla, że wprowadzić stanowisko Edena jest głosem opozycji w parlamencie brytyjskim, jednak lansowanie sojuszu wojskowego przez czynnik rządowy jako warunku zmiany traktatu nie, zbyt odbiega w ostatecznym rezultacie, jeśli idzie o strategiczne zamierzenia W. Brytanii — od głosu konserwatysty Edena. Opinia egipska widzi z wypowiedzi lednej i drugiej strony w parlamencie brytyjskim oraz w czasie rokowań, **DO WÓD NIEUFNOŚCI BRYTYJCZYKÓW DO ŚWIATA EGIPSKIEGO** i dażność do narzucenia mu strategiczno-imperialistycznych celów.

**Święto Matki**

Polski Czerwony Krzyż Młodzieży organizuje na terenie Łodzi w niedzielę, 26 maja r. b. „Dzień Matki“.

Program obchodu obejmuje:

o godz. 9-ej — nabożeństwo w Kościele Matki Boskiej Zwycięskiej dla delegatów Kół Mi. PCK.

o godz. 10.40 — 11.10 — audycja radiowa, którą rozpoczyna przemówienie „Do Matek i Dzieci“ z ramienia Oddz. Łódzk. PCK.

o godz. 12-ej — Poranek Artystyczny w wykonaniu młodzieży szkolnej w Teatrze Powszechnym, ul. 11 Listopada 21 dla zaproszonych Matek.

W godzinach popołudniowych odbędą się obchody na terenie szkół dla Matek wszystkich dzieci szkolnych.

Polski Czerwony Krzyż Młodzieży apeluje do wszystkich dzieci, zarówno małych jak i dorosłych, aby w dniu tym dały wyraz swych uczuć, jakie żywią dla Matek.

**Zakończenie książkowej akcji premiowej „Dziennika Łódzkiego“**

**Bieżące wydawanie nagród**

Nasza książkowa akcja premiowa została zakończona. Dziś, w sobotę, w godz. między 11-tą a 14-tą Czytelnicy będą się zgłaszać do sekretariatu „Dziennika Łódzkiego“ (Piórkowska 96, III p.). Książki dla umiarkowania nieporozumień będą wydawane za okazaniem jakiegokolwiek dowodu tożsamości. W wypadku, gdyby któryś z mieszkańców w Łodzi Czytelników nie mógł dla jakiegokolwiek powodu zgłosić się osobiście, prosimy o wręczenie dowodu osobistego, która go przy odbiorze zastąpi.

Można również odebrać książkę, którykolwiek z członków rodziny o tym samym nazwisku i adresie, jakie zostały wydrukowane w naszej liście wygranych. Każdy z Czytelników, otrzymawszy książkę, złoży pokwitowanie z jej odbioru.

Nagrodzeni uczestnicy konkursu, którzy nie będą mogli ani osobi-

ście ani przez zastępcę zgłosić się dziś, proszeni są o odbiór książek w przeciągu najbliższego tygodnia (tj. od poniedziałku 27 maja do soboty, 1 czerwca włącznie), w godzinach od 13—14.

Czytelnikom, mieszkającym poza Łodzi, książki będą wysyłane pocztą od poniedziałku bm. przesyłką poleconą.

\*\*

Podsumowując wyniki naszej akcji, możemy stwierdzić, że dała ona nadspodziewanie dobre rezultaty. Ogółem nadeszło do redakcji 667 kopert z kuponami. Koperty te, jak już pisaliśmy, zostały umieszczone w sporej skrzynce, z której komitet konkursowy złożony z 6 osób (przewodniczącym redakcji, oraz Wydziału Wydawniczego i Delegatury „Czytelnika“) wylosował sto egzemplarzy w ten sposób, że jeden z „sędziów“ czytał tytuł książki, inni kolejno wyciągali po kopercie, na której natychmiast odnotowywany był ten tytuł. Przypadkowo posiadaliśmy nawet „kontrolę społeczną“, bo pewien spóźniony czytelnik,

który przyniósł swoją kopertę na pięć minut przed rozpoczęciem losowania, został przez nas zaproszony do przyjrzenia się technice losowania.

Po losowaniu przystąpiliśmy do przeglądania ich zawartości. Ilość kuponów była wszędzie prawidłowa, czasem nawet zbyt gorliwi Czytelnicy nadsyłali więcej niż 30 kuponów, wycinając wszystkie numerowane i wszystkie „zastępcze“. Kuponów ułożone były przeważnie w prawidłowej kolejności, tak że kłopot z ich liczeniem był niewielki. Niektórzy z uczestników konkursu ponaklejali starannie swoje kupony na kartach papieru, za którą to nadprogramową staranność serdecznie im dziękujemy.

Na zakończenie, dziękując wszystkim naszym miłym Czytelnikom za ich udział w naszej akcji premiowej, życzymy wygrywającym miłej zasilonej lektury, tym zaś, którzy szczęścia nie mieli — lepszych wyników we wszystkich następujących konkursach i nie zrażania się chwilowym niepowodzeniem, bo „kto nie ma szczęścia w grze...“

**Po prostu**

**O t. zw. kulturze**

Pierwsza definicja kultury — w potocznym znaczeniu tego słowa — dotarła do mej świadomości w czasach już bardzo odległych i zamierzam chłych — mianowicie w czwartym czy piątym roku mego życia.

Pouczono mnie wówczas:

— Pamiętaj, że człowiek kulturalny nigdy nie rzuca śmieci na ulicy, ani w tramwaju, ani w kinie, ani w teatrze, ani...

„Ani w żadnym miejscu publicznym“ dopowiedziałbym dzisiaj.

Przez wszystkie lata życia słowa te z dziwną uporczywością trzymały się mej pamięci. Były to widocznie jedne z tych niewielu słów, o których się, chcąc czy nie chcąc, zawsze pamięta.

W pewnym okresie skłonny nawet byłem do klasyfikacji ludzi na kulturalnych i niekulturalnych, przyjmując jako wytyczną przy tym podział... zaśmiecanie lub nie miejsc publicznych.

Gdybym chciał przeprowadzić ten podział i dziś, z bólem serca musiałbym stwierdzić:

— Większość z nas nie należy nie stety mimo wszelkich pozorów do ludzi kulturalnych.

Wystarczy przez kilka minut obserwować bliźnich swoich w t. zw. miejscach „publicznych“. Bilet tramwajowy, niedopałek papierosa, niepotrzebna kartka papieru, wszelakiego rodzaju kartoniki i śmieciuszki bez żadnych ograniczeń leżą na ziemi, zaśmiecając ją wabowicz.

A teraz zapytajmy któregośkolwiek z tych „niekulturalnych“ obywateli, czy robią to samo we własnym, lub nawet cudzym mieszkaniu. Na pewno urażeni w swej godności, albo nie odpowiedzą wcale albo stwierdzą z burzeniem:

Mieszkamy przecież jak kulturalni ludzie. Od tego są popielniczki, kosze do śmieci...

Właśnie: popielniczki, kosze do śmieci... Na ulicach popielniczek wprawdzie nie ma, ale kosze są przecież i to nie od parady, nie dla dekoracji miasta.

Nie pytajmy już więcej o nic takiego „kulturalnego“ obywatela, bo gotów się naprawdę obrazić.

Choć swoją drogą ciekawe byłoby jeszcze zapytać jak często np. korzysta z popielniczki w swoim mieszkaniu, a jak często po prostu z... okna.

„Mała rzecz, a wstyd“, jak to się mówi. Gdybym miał o ileś tam lat mniej powiedziałbym z głębokim przekonaniem.

— To niekulturalny człowiek... I na pewno miałbym rację.

LUTECKI

**Święto wojsk**

**Korpusu Bezp. Wewnętrznego w Łodzi**

Jak już podawaliśmy, w dniu wczorajszym stacjonująca w Łodzi jednostka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego obchodziła uroczystości 1-szą rocznicę istnienia K.B.W.

W wigilię obchodów na cmentarzu wojskowym na Dołach odbył się apel poległych w walce z wrogami Polski, żołnierzy KBW. Przemówienia okolicznościowe wygłosili: zastępca ówodey do spr. pol. wych. KBW w Łodzi kpt. Więcek oraz wiceprezydent m. Łodzi ob. E. Ajnenkiel. W uroczystości obok żołnierzy KBW brali udział przedstawiciele WP., MO, władz państwowych i samorządowych oraz organizacji politycznych młodzieżowych i gospodarczych. Delegacje złożyły wieńce na grobach poległych w boju żołnierzy KBW.

Uroczystość wczorajsza rozpoczęła się uroczystą mszą połową na terenie koszar jednostki w Łodzi. Po czym przemówienia, podkreślające doniosłą rolę KBW w budowie nowej rzeczywistości polskiej wygłosili: kpt. Więcek jako przedstawiciel KBW Okręgu Łódzkiego, wicewojewoda łódzki ob. Górniak i wiceprezydent m. Łodzi E. Ajnenkiel, który jednocześnie przekazał żołnierzom KBW serdeczne pozdrowienia od łódzkiego świata pracy, oraz wyraził podziękowanie za ich walkę w obronie przed bandami terrorystycznym; społeczeństwa pracującego nad odbudową kraju.

Po przemówieniach, plk. Okolicz w

otoczeniu gości przyjął defiladę jednostek KBW, okręgu łódzkiego. Skromny żołnierski obiad na placu koszar, w którym wzięli również udział zaproszeni goście zakończył uroczystości poranne.

W godzinach popołudniowych w sali CRDK w Łodzi odbyła się akademia okolicznościowa z udziałem żołnierzy KBW, robotników łódzkich za kładów przemysłowych, przedstawicieli Wojewódzkiej i Miejskiej Rad Narodowych, przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego, Zarządu Miejskiego partii politycznych i Zw. Zawodowych.

Po przemówieniach przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej ob. E. Andrzejaka i przedstawiciela OK. ZZ. nastąpiła część artystyczna akademii.

**300 tysięcy Niemców opuściło już Dolny Śląsk**

Akcja wysiedlenia Niemców z granice Polski dalsze 4 transporty. Dolnego Śląska trwa nieprzerwanie. Do angielskiej strefy okupacyjnej odchodzą codziennie transporty repatriacyjne.

Do 19 maja odjechało z Dolnego Śląska 170 transportów, wiozących 265.277 Niemców. Z Grodkowa na Górnym Śląsku odjechało w 2 transportach 3.013 osoby.

W dniach 20 i 21 maja opuścili

transporty. Niezależnie od akcji zorganizowanej, wyjeżdżają ze Śląska t. zw. „dzicy“ Niemcy, którzy do transportów dołączają się dopiero w Kawałku, liczba ich przekroczyła 25.000.

Łącznie do dnia 21 maja opuściło Dolny Śląsk przeszło 300.000 ludności niemieckiej,

(jk)

**„Jeszcze tylko tydzień trwa subskrypcja P.P.O.K. Czyś spełnił obowiązek obywatelski?“**

**W niedzielę wszystkie placówki subskrypcyjne czynne od godz. 12—18**

**Teatr Komedii Muzycznej „Lutnia“**

**„Wiktoria i jej huzar“**

Operetka jest anachronizmem. Jej rozwój zaczyna się w najbardziej sytm, spokojnym i dostatnym okresie mieszczaństwa. Mieszczaństwo to zawsze ciążyło ku arystokracji i choć miewało w swojej historii kilka buntowniczych akcentów wobec niej, nie zniszczyło jej wcale, lecz tylko przetrząsało jej po prostu nieco inną rolę. Ta nowa rola zawierała wiele elementów dekoracyjnych. Stąd inwazja arystokracji do operetki; hrabiowie i hrabiny z nieprawdopodobnego zdarzenia pętają się tam jak upiory w romantycznych balladach, „horyzonty“ w dzisiejszej poezji, albo „nowe rzeczywistości“ w artykułach wstępnych naszych gazet.

Arystokracja to było dla mieszczaństwa pojęcie niepozabawione egzotyki; operetka na tym właśnie polega, że jest cała egzotyką dla ubogich. Ojczyzną jej jest przedwojenna Austria (sprzed pierwszej wojny światowej), nieprawdopodobny i bar dziej operetkowy od wszystkich operetek raj mieszczański, z cesarzem, arcyksiężętami i furą hrabiów — zresztą zakochany w lekkiej muzyce; dla Austrii najbliższą egzotyką były Węgry — stąd tyle węgierskich tematów w

operetce. Gdy patrzę na tych mądzińskich hrabiów w jakiejś „Wiktoria“, czy „Czardasze“, krew moich przodków burzy się we mnie podwójnie (jako arystokratyczna i węgierska); ale przyznaję, że do taktu tym operetkowym melodiom można doskonale spać, jeść kolację, tańczyć, flirtować, kochać, myśleć o miłości lub w ogóle o niebieskich migdałkach.

Nasza epoka (zwłaszcza w ostanich czasach) nie umiała wymyśleć tak uniwersalnych melodii i dlatego — mimo wszelkich reform społecznych — będziemy jeszcze skazani na hrabiego Ferry Hegedusa-Doroszyana, jego siostrę Wiktoria i inne podobne typki tak długo, dopóki sami nie skapniecujemy na tyle, aby wymyśleć coś równie przekonującego z bardziej demokratycznymi bohaterami.

(Ponieważ charakterystyczną cechą dzisiejszej epoki jest dążenie do prawdy, zaznaczam, że pochodzenie węgierskie świadczy istotnie najniewypowiedzianej o doskonałej orientacji w sprawach erotycznych).

„Wiktoria i jej huzar“ jest bardzo rasową operetką. Jej łatwe i przyjemne melodie, spopularyzo-

wane już chyba na całym świecie, mają dziś jeszcze jeden wdzięk: słuchając ich, człowiek śmieje się do rozpuku z nich, z całej operetki i z samego siebie; a najbardziej z tej paniusi w czwartym rzędzie, która przy każdym bardziej „wzruszającym“ momencie, podnosi chusteczkę do oczu; a przecież wiadomo powszechnie, że niektóre rodzaje śmiechu graniczą czasem ze wzruszeniem. Inaczej nie podobna przyjąć tych piętujących się podniebiosa bohaterstw, tej pocztówkowej szmiry (mówię przez cały czas o teksie), tej rozpanoszonej szlachetności, która każe np. facetowi, dopiero co uratowanemu od śmierci, oddać się na oczach swej ukochanej dobrowolnie w niewole (znów na śmierć) z tego jednego powodu, że ona jest żoną innego; a potem drugiemu już teraz rozwiedzionemu mężowi, kochającemu jeszcze wciąż swą byłą żonę, inscenizować skomplikowane komedie, aby tylko zrobić jej przyjemność i połączyć ją „węzłem małżeńskim“ z jej wybranym. W dodatku wszystkie te cuda są zupełnie nikomu niepotrzebne i odbywają się tylko po to, aby wykazać szlachetność ich sprawców.

Bez wątpienia, gdyby to miało być choć w minimalnym stopniu poważne, jedyną właściwą reakcją byłoby rozpaczałiwie wycie; ale zawsze w krytycznym momencie zjawia się

jakaś muzyczka, jakaś zwirowana piosenka i jakiś rozfikany taniec, które przekonywują nas od razu, że to tylko śmieszna zabawa; więc śmiejemy się z hrabiów, hrabin, subrettek, rotmistrzów, ich pucybuców, Japończyków, Japonek, ze wszystkiego, co zjawia się na scenie. Każde inne zachowanie się uważam za głęboko niewłaściwe.

Inscenizacja w „Lutni“ była staranna. Wyniki, które zostały osiągnięte, uznać trzeba za znacznie lepsze od wyników inscenizacyjnych poprzedniej komedii. Jest dużo śpiewu, tańca, baletu, tak, że można zapomnieć o teksie. Sądzę, że dalsze wysiłki powinny pójść właśnie po takiej linii, z tym, aby dążyć do udoskonalenia przede wszystkim takich elementów, jak balet (poza solistami — Martówna, Szwabiczówna, Ciesielski — dość nierówny), chóry, dekoracje; te rzeczy tworzą operetkę w tym samym niemal stopniu, co solistów.

Fakt, że niepodobna dziś słuchać tekstu „bohaterskich“ amantów bez śmiechu, zwraca zainteresowania widza ku innym postaciom operetki: wodewilistom, subretce i jej partnerowi. Na pierwszy plan obecnego przedstawienia wysuwa się wobec tego para: S. Piasecka—W. Szczawiński, doskonale wygrywająca wszystkie możliwości swoich ról. Wydaje mi się, że jeszcze więcej walorów komicznych mogłyby

mieć role „pokojowej“ i ordynansa. B. Halmirska wywiązała się ze swego zadania umiejętnie, z werwą i humorem; natomiast jej partner, K. Koszela, choć opracował swoją rolę starannie, pozostawił wiele miejsc niewygranych.

K. Dembowska, w niewdzięcznej, „acz melodyjnej“ roli huzara Wiktorii starał się bardzo uczciwie być bohaterem; doskonała technika E. Gilstedt, jej żywość i wdzięk również inwestowane były w rolę mało przekonującą dzisiejszego nie sentymentalnego widza.

Dlatego mam wrażenie, że właśnie teraz byłaby znakomita pora na zrobienie rewolucji w starej operetce. Niech się zastanowi ktoś, kogo te rzeczy interesują: jeśli śmiejemy się z bohaterów póz do niczego niepodobnych arystokratów, czy nie warto byłoby wykpić ich zupełnie świadomie aż do końca? Ukazać w tych bohaterach błaznów, jakimi są w rzeczywistości? Niech ich fałszywy patos będzie naprawdę fałszywy, ich bzdurawy sentymentalizm niech naprawdę okaże się bzdurą. Można by to zrobić tak, aby to, co mają w sobie wdzięcznego nie przepaść; a równocześnie uzyskaliby oni nowe, bardzo ciekawe możliwości, na pewno bardziej odpowiednie dla naszych czasów, które stanowczo przestały wierzyć w takie bohaterstwa, takie egzotyki i takie arystokracje...

EDWARD hr. CSATÓ

# Mistrzowie muszą kształcić uczniów

## Jedyny sposób podniesienia stanu rzemiosła w Łodzi

Na wojewódzkim zjeździe cechów rzemieślniczych w Łodzi dyrektor Łódzkiej Izby Rzemieślniczej St. Dobosz omówił obszernie rolę rzemiosła w odbudowie państwa. Na terenie województwa łódzkiego przeszło 60 proc. zakładów i przedsiębiorstw rzemieślniczych uległo zniszczeniu. Te zakłady, które ocalały zawdzięczały to akcji podziemnej i niezwykłemu poświęceniu pracowników w nich zatrudnionych.

Rzemiosło stoi wobec zagadnienia ogromnego braku odpowiednich fachowców. Z tego względu należy zająć się jak najbardziej intensywnie szkoleniem nowych sił i planową rozbudową rzemiosła.

Wkrótce wydane zostaną przepisy, nakładające na każdy warsztat obowiązek kształcenia na dwóch uczniach na mistrza i czeladnika. Wobec możliwości otrzymania włas-

nych warsztatów na Zachodzie niewątpliwie wielu z obecnych pracowników wyjedzie tam, zostawiając w Łodzi samych mistrzów.

Utworzony Instytut Doskonalenia Zawodowego Rzemiosła ma za zadanie doskonalenie również starych fachowców, jak to czyniono przed wojną w innych krajach, gdzie obowiązkowo co trzy lata przeskazywano rzemieślników, by zaznajomić ich z postępem technicznym.

Następnie ob. Zalewski przedstawił sytuację rzemiosła drzewnych. Z jego referatu wynika, że mamy obecnie zaledwie 25 proc. warsztatów w porównaniu ze stanem przed wojną, kiedy to na terenie województwa łódzkiego było 3,720 warsztatów, zatrudniających 4,643 pracowników. Na początku br. mieliśmy zaledwie 865 warsztatów z 1,196 pracownikami.

O drzewo jest teraz ogromnie trudno, a niektórych gatunków na meble i budulec w ogóle brak. Ceny są wygórowane i mają tendencję zwyżkowaną.

Z powodu trudności w sprowadzaniu surowców nie można mówić o normalnej produkcji. Szczególnie w koszykarstwie daje się zauważyć brak surowców, gdyż można zakupić je tylko dwa razy do roku. Wygórowane ceny ryczałtów elektrycznych również nie mogą przyczynić się do odbudowy rzemiosła. To też mówca zaapelował do władz aby zajęły się sprawą rzemiosła, które może stać ważnym czynnikiem w odbudowie kraju. (g.)

# Stacja kolejowa Widzew uruchomiła elektryczną nastawnię

W Widzewie obchodzono uroczyste zakończenie odbudowy elektrycznych urządzeń do zabezpieczenia ruchu pociągów. Na tę uroczystość przybyli liczni wyżsi urzędnicy DOKP w Łodzi z wicedyrektorem inż. Baderem na czele, oraz reprezentanci Z.Z.K.

Wicedyrektor Kolei Państw. inż. Bader, włączeniem pierwszych dwóch symbolicznych bezpieczników przybranych zielenią i wstążeczkami o barwach narodowych, dokonał uruchomienia elektrycznych nastawni: dysponującej i wykonawczej. Od tej chwili następuje zasadnicza zmiana w pracy zwrotniczego i dyżurnego ruchu: zwrotnice i sygnały są obsługiwane przez jedną

parę rąk w ciągu kilkunastu sekund. Uruchomienie wspomnianych urządzeń ma donieść znaczenie w dziele odbudowy naszego kolejnictwa. Każda odbudowa urządzeń zabezpieczających ruch pociągów wpływa na usprawnienie transportu oraz zwiększa w wysokim stopniu bezpieczeństwo ruchu pociągów.

Ustępujący z naszych terenów okupant pozostawił urządzenia bezpieczeństwa na wielu stacjach, a w tym wypadku na stacji Widzew, kompletnie zdewastowane, w stanie nienadającym się do użytku.

Dzięki ofiarnej pracy pracowników Służby Elektrotechnicznej Dyrekcji Łódzkiej, natychmiast po ustąpieniu okupanta, zabezpieczono pozostawione urządzenia oraz przez odprawienie konserwacji i częściowe uruchomienie własnymi siłami, uchroniono je przed dalszym zniszczeniem. Dzięki temu można było w stosunkowo krótkim czasie dokonać całkowitej odbudowy skomplikowanych urządzeń do zabezpieczenia ruchu pociągów.

Wobec braku dostatecznej ilości wykwalifikowanego personelu technicznego z dziedziny budowy elektrycznych urządzeń bezpieczeństwa, dokończenie odbudowy wspomnianych urządzeń elektrycznych na stacji Widzew, Dyrekcja Łódzka powierzyła jedynie w tej dziedzinie firmie „Ericsson” pod Zarządem Państwowym, która z powierzonych zadań wywiązała się należycie.

Poza nowo-uruchomioną nastawnią w Widzewie, Dyrekcja Łódzka posiada w swym Okręgu podobne urządzenia w Ostrowie Wlkp. i Skalmierzycach. Odbudowa nastawni elektrycznych w Kutnie rozpoczęta zostanie w pierwszych dniach czerwca. Prace nad ich odbudową powierzone zostały firmie „Ericsson”.

Uruchomienie w tak krótkim czasie skomplikowanych i precyzyjnych urządzeń jest dowodem ruchliwości i żywotności naszego kolejnictwa, które pomimo ciężkich powojennych warunków, trafnie odnajduje właściwą drogę do usprawnienia transportu. (k.)

# „Radio — Kopernik” Pierwsza zradiolizowana szkoła w okręgu łódzkim

W gimn. im. Kopernika w Łodzi odbyła się uroczystość otwarcia „radiowzła” szkolnego. Na uroczystość przybyli przedstawiciele kuratorium szkolnego z kuratorem mag. Trojańskim i naczelnikiem wydz. szkół średnich Przesmyckim na czele oraz przedstawiciele Polskiego Radia z wicedyr. red. Piotrowskim na czele.

Szkoła im. Kopernika posiada własne studio, w którym zainstalowany jest mikrofon. We wszystkich klasach i salach są wmurowane w ścianę głośniki, obsługiwane przez specjalny siedmiolampowy „super” umieszczony w studio. Aparat połączony jest z adapterem! W ten sposób

przez głośniki (których jest 15) można nadawać zarówno audycje własne ze studio jak i audycje transmitowane z radiostacji całej Europy.

Projektowane są własne słuchowiska. Urządzenie „radiowzła i studia zostało pokryte całkowicie ze składek uczniowskich i funduszy Koła Opieki Redzickiej.

W tym roku wszystkie szkoły średnie ogólnokształcące na terenie okr. szk. łódzkiego (a jest ich 75) otrzymały aparaty radiowe. Gimn. Kopernika jest jednak pierwszą szkołą, która została całkowicie zradiolizowana.

# Dostawy UNRRA dla Polski W pierwszym kwartale otrzymaliśmy tylko 87 procent planu

Polska Misja Gospodarcza, przebywająca w Stanach Zjedn., ogłosiła informacje o dotychczasowych dostawach żywnościowych UNRRA dla Polski.

W pierwszych czterech miesiącach b. r., t. zn. od 1-go stycznia do 30-go kwietnia wysłano do Polski 258.305 t żywności (niektóre transporty jeszcze są w drodze). Według programu UNRRA powinniśmy byli otrzymać w tym czasie 296.995 t.

Jeśli chodzi o rodzaje artykułów żywnościowych, to otrzymaliśmy: tłuszczów 10.341 t, (mieliśmy otrzymać 12.820 t), mięsa 20.791 t, (mieliśmy otrzymać 17.600 t), ryb 8.479 t, (mieliśmy otrzymać 7.130 t), mleka 40.670 t, (mieliśmy otrzymać 36.573 t), paczek żywność. 58.836 sztuk, (mieliśmy otrzymać 43.765 szt.), mąki 13.033 t, (mieliśmy otrzymać 14.450 t), ziarna 105.586 t, (mieliśmy otrzymać 140.000 t), innych artykułów 4.666 t, (mieliśmy otrzymać 14.560 t).

Otrzymałmy mniej tłuszczów, ale zrekompensowane zostały zwiększoną dostawą mięsa, ryb i mleka.

# 6.000 koni dla Ziemi Odzyskanych

W ostatnich tygodniach Armia Czerwona przekazała dla rolnictwa polskiego 5000 koni. Z liczby tej województwo łódzkie otrzymało 3.600 szt., województwo zachodniopomorskie 900 szt. oraz wojew. mazurskie 500 szt.

Osadnicy Ziemi Lubuskiej otrzymali 800 koni z transportu, nadeszłego do Poznania w pierwszych dniach b. m. Poza tym 200 koni z tegoż transportu rozdzielono pomiędzy majątki państwowe.

# Działkowcy uwaga!

Okręgowy Związek Ogrodów Działkowych i Osiedli Robotniczych, zawiadamia, że:

- posiada na składzie: nawozy sztuczne — superfosfat w cenie 260 zł za 100 kg. i sól potasowa (280 zł za 100 kg); wszystkie towarzystwa pobierają nawozy dla swoich członków w stosunku po 4 i pół kg, każdego gatunku na działkę;
  - fasole: pomidory po jeden zł sztuka (odbiór jak powyżej w stosunku 30-tu krzaków na działkę;
  - fasole: po 12 zł za 1 kg (po pół kg na działkę).
- Zgłaszać się najpóźniej do soboty dnia 25. 5. 1946 r. do Okr. Zw. Ogr. Działkowych i Os. Rob. Łódz, Piotrkowska 80.

Natomiast b. znaczny niedobór — w stosunku do ustalonego programu — powstał w dostawie zboża.

W sumie otrzymaliśmy 87 proc. ustalonych dostaw. (jk)

# Konieczność zmian nazw ulic w Łodzi

Na jednym z najbliższych posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej zostanie wniesiony projekt zmiany nazw wielu ulic Wielkiej Łodzi oraz projekt nazw ulic pozostających dotychczas bez nazwy.

Projekty te opracowane przez Biuro Planowania Miasta zostały zaakceptowane przez specjalnie powołaną Komisję do zmiany i nadawania nazw ulicom.

Do wielkiej Łodzi zostało przyłączonych cały szereg osiedli mieszkaniowych oraz wsi jak Ruda Pabianicka Chojny, Radogoszcz itp. Osiedla te posiadały nieraz te same nazwy ulic co Łódź.

Przemianowaniu ulegnie 590 ulic, których nazwy powtarzają się oraz 132 ulicom dotychczas nienazwanym zostaną nazwy nadane.

Np. ulica Brzozowa powtarza się 6 razy i jest w śródmieściu, na Dołach Rudzie Pabjanickiej, Grabieńcu, Radogoszczu i Chojnach. Tak samo ulica Kościelna i inne. Szczególnie powtarzają się ulice nazwane nazwiskami jak Siemkiewicza, która powtarza się pięć razy: w śródmieściu, Marysinie, Rud. Pab., Grabieńcu, Łagiewnikach.

Wobec tego zaszła konieczność uregulowania nazw ulic, gdyż nie tylko przyjeźdźni, ale i stali mieszkańcy Łodzi często mają kłopot, szczególnie poczta przy doręczaniu listów.

Przy opracowywaniu projektu przemianowania i nadawania nazw ulicom Biuro Planowania Miasta kierowało się zasadą, aby w wypadkach kilkakrotnego występowania danej nazwy zachować nazwę ulicy położonej w śródmieściu i aby w śródmieściu po-

za sporadycznymi wypadkami nazw ulic nie zmieniać ze względu na ich dawność i większe zaludnienie. Zachowano nazwy tradycyjne oraz wszystkich ulic wylotowych jak Aleksandrowska, Brzezińska, Konstantynowska, Pabianicka, Rzgowska, Zgierska itp.

# OTWARCIE DOROCZNEJ WYSTAWY PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ ŻEŃSKIEJ

Wczoraj w południe, nastąpiło uroczyste otwarcie dorocznej wystawy prac uczennic Państwowej Szkoły Przemysłowej w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 63.

Wystawa ta da możliwość szerszemu ogółowi społeczeństwa dorosłego i młodzieży zapoznania się z działami pracy w szkolnictwie zawodowym po wojnie i ułatwi młodzieży odpowiedni wybór przyszłego zawodu.

Wystawa będzie czynna do piątku 24 bm. włącznie w godzinach od 10 do 18-ej.

# POLSKI CZERWONY KRZYŻ ZAKŁADA „DOMY DZIECKA”

Polski Czerwony Krzyż uruchomił ostatnio na terenie województwa łódzkiego „Domy Dziecka” w Kiernozii — powiatu łowickiego.

Przed kilku tygodniami do domu tego przyjęte zostały sieroty polskie z Rosji — 60 chłopców w wieku szkolnym. Chłopcy przywiezieni zostali z repatriacyjnego punktu rozdzielczego w Gostyninie.

Przyjęcie dzieci do Kiernozii odbyło się w obecności delegata Kuratorium Okręgu Łódzkiego ob. Krakowskiego oraz przedstawicieli Okręgu Łódzkiego PCK.

Doświadczony personel pielęgniarski i administracyjny PCK oraz personel wychowawczy, przydzielony przez Kuratorium zapewniają sierotom należytą i wszechstronną opiekę.

„Dom Dziecka” położony jest na terenie kolonii rolnej o obszarze 42 ha w ładnym parku, posiada staw, ogrody warzywne i sad owocowy. Dobrze zorganizowana szkoła powszechna na miejscu — zapewnia dzieciom normalną naukę w języku ojczystym. (jk)

# Szkoła pielęgniarско-położnicza w Bydgoszczy

Przy szpitalu miejskim w Bydgoszczy z dniem 1 maja br. otwarta została szkoła pielęgniarско-położnicza. Okres nauki — 2 i pół roku. Szkoła z internatem jest bezpłatna. Przyjmowane są kandydatki, mające co najmniej małą maturę lub wykształcenie uznane przez Kuratorium Szkolne za równorzędne oraz wiek nie wyżej 30 lat. (jk)



# Ci, co zgineli w Mauthausen

Z wycieńczenia i głodu w szpitalu obozu koncentracyjnego w MAUTHAUSEN zmarli:

**23. 3. 1945**  
**na 105 zmarłych — 30 Polaków**

Lp.	Nazwisko i imię	Data urodz.	Miejsce urodz.	Nr więźnia
67.	Bialek Wojciech	20. 4.91	Boczko	robotnik 96483
68.	Dudziński Wiktor	21. 5.02	Warszawa	kancelista 102700
69.	Goldmann Mordka	12. 7.08	Łódź	tkacz 121934
70.	Gryczmann Stefan	13. 1.25	Chmielnicy	robotnik 107308
71.	Ehrlich Zejjik	12.11.00	Łódź	piekarz 121897
72.	Herszdörfer Dawid	2. 7.23	Borysław	ślusarz 121967
73.	Józwak Wincenty	3. 7.18	Wielka Wieś	robotnik 115292
74.	Kamiński Marian	13. 8.09	Lubawka	ślusarz 105549
75.	Klecki Stanisław	27.11.05	Sarajewo	szlifiarz 134397
76.	Lehrer Lajzer	10. 2.07	Kielce	zegarmistrz 122037
77.	Lewkowiec Jakub	15. 3.02	Łódź	tkacz 103612
78.	Lipczyk Hipolit	19. 7.21	Warszawa	ślusarz 95438
79.	Niedzwiedz Wład.	10. 1.06	Lublin	kowal 44862
80.	Nusymowicz Chajm	5. 9.27	Łódź	tokarz 131631
81.	Ojdana Edward	21. 3.19	Drgicz	garbarz 95659
82.	Olejniczak Ryszard	10. 2.25	Warszawa	mechanik 135018
83.	Pędzimaż Stefan	5.12.13	Zgierz	rzeźnik 131703
84.	Petroth Nuchym	14.11.00	Myslenice	ślusarz 85552
85.	Prokurat Franciszek	16.11.06	Dombrowka	robotnik 133479
86.	Radkowski Wacław	17. 8.05	Warszawa	tokarz 95659
87.	Richter Baruch	1894	Starachowice	szewc 123205
88.	Rosenblum Dawid	7. 3.02	Tomaszów-Maz.	robotnik 124211
89.	Skiłodowski Igaacy	22. 8.22	Łódź	tokarz 94242
90.	Tyszczyk Włodzim.	1. 1.29	Warszawa	uczeń 132496
91.	Weber Zrylek	19. 1.27	Tarnów	uczeń 87210
92.	Widelski Alfred	15. 3.14	Szypłowo	robotnik 106411
93.	Wierczech Piotr	3. 6.18	Obzów	robotnik 101410
94.	Zakrzewski Jan	7. 7.90	Tchuzńca	robotnik 101475
95.	Zuchowski Bernard	2. 9.03	Stanisławów	robotnik 134934
96.	Zwetschenbaum Andrzej	25.11.25	Mnisków	robotnik 96226

**24. 3. 1945**  
**na 92 zmarłych — 31 Polaków**

97.	Baer Stanisław	7.11.05	Warszawa	elektrotechn. 32543
98.	Bejtman Stefan	31. 8.02	Dumków	kłobocznik 127517
99.	Brandendorfer Filip	26. 6.08	Poznań	technik 125243
100.	Demjanjuk Mikołaj	12. 4.02	Bezwolas	drwal 105404
101.	Dobiegala Mieczysław	22. 7.16	Kopana	mechanik 127777
102.	Grocher Hersz	19. 5.15	Wierzblińsk	ślusarz 119779
103.	Grünberg Juda	28. 6.89	Kraków	kuśnierz 98428
104.	Guzera Jan	7. 3.07	Bronkowiec	kowal 128036
105.	Janiszewski Stanisław	8. 5.03	Pruszków	ślusarz 101799
106.	Jurysta Stefan	24. 4.24	Petlikowice	tokarz 131062
107.	Kaliński Zygmunt	14. 1.13	Nowe Zawady	robotnik 134416
108.	Kopeć Izak	3. 2.03	Działoszyce	szewc 87753
109.	Kociński Jan	10.10.02	Warszawa	murarz 100913
110.	Kohn Icek	18. 8.00	Kielce	robotnik 125489
111.	Kolodziejczyk Jan	16. 8.18	Wogłany	ślusarz 128296
112.	Kremer Azryel	24. 9.16	Warszawa	ślusarz 124784
113.	Lewin Szmul Dawid	8. 3.07	Łódź	uśmierz 131393
114.	Mika Tadeusz	15.11.22	Woła	robotnik 130117
115.	Nowicki Henryk	23. 2.08	Warszawa	szewc 95042
116.	Płpczyński Stanisław	25. 2.07	Ksawery	robotnik 112543
117.	Rozenzweig Ladb	26. 9.12	Wadowice	krawiec 129975
118.	Siekiera Edward	21.10.06	Mizerka	robotnik 80929
119.	Siewert Władysław	11. 5.09	Poznań	technik 129164
120.	Skrobisz Jan	6. 9.09	Rudnik	robotnik 56316
121.	Sowiński Edward	8. 2.10	Radom	ślusarz 109919
122.	Stasiów Jan	17. 1.98	Polonice	majster melj. 122505
123.	Szymański Stanisław	3. 7.98	Zyrardów	szewc 101323
124.	Szymczak Stefan	10. 8.18	Jarocin	tokarz 129318
125.	Tennenbaum Jakub	13. 3.15	Warszawa	krawiec 135035
126.	Wiśniewski Adam	28. 1.93	Zalesie	robotnik 81548
127.	Zarnowiecki Józef	4. 4.11	Skala	instalator 86251

„CZEŚĆ ICH PAMIĘCI!”



KALENDARZYK HISTORYCZNY

SOBOTA 25 MAJA
DZIŚ: Grzegorz; słow. Borysława
JUTRO: Filipa Nereusza słow. Węcymła;

- 992 Umarł w Poznaniu pierwszy historyczny monarcha polski Mieszko I; pochowany w t. zw. „Złotej Kaplicy” Katedry Poznańskiej.
1085 Umarł papież Grzegorz VII.
1616 Urodził się we Florencji malarz włoski Carlo Dolci.
1681 Umarł w Madrycie znakomity dramaturg hiszpański — Pedro Calderon de la Barca
1803 Urodził się w Bostonie myśliciel i poeta amerykański Ralph Waldo Emerson.
1810 Ludność Argentyny powstaje przeciwko rządowi Hiszpanii.
1818 Urodził się w Bazylei wybitny uczonec, znawca Renesansu Jakob Buickhardt, autor m. in. dzieł „Kultura Odrodzenia we Włoszech”, oraz „Cicerone”.

KRONIKA

- WAŻNE TELEFONY
Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Kom. Pow. MO. — tel. 188-02
Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Ratunk. Ubezp. — tel. 134-15
Pogot. lekarskie PCK — tel. 117-11
Straż pożarna — tel. .8
Bjuro numerów — tel. 190-00

DYŻURY APTEK
Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembelskiego (Andrzeja 26), Szymańskiego (Rokicińska 6), Zundelewicz (Piotrkowska 25), Szlindembucha (Srebrzyńska 65), Kasperkiewicza (Limanowskiego 12), Lipca (Piotrkowska 193).

TEATRY

- Teatr W. P. (Cegielniana 27 — godzina 19.15 „Zemsta”
Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21) godz. 19.30 „Szelmostwa Skapena”.
Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd 34) — godz. 20 „Stara Cegielniana”.
Teatr Komedii Muzycznej „Lutnia” (Piotrkowska 243) godz. 19.00 „Wiktoria i jej huzar”.
Teatr „Syrena” (Traugutta 1) — godz. 19.30 „Wiosenne Rewjerenium”.
Studio Muzyczne — Teatr na pierleku (Traugutta 1) — godz. 19.30 „Freuda teoria snów”.
Teatr Gong (Południowa 11) godz. 19.30 „Dymśa, humor i S-ka”.

Ogród Zoologiczny na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9 — otwarty codziennie od godz. 9 rano do zmroku).

KINA

- „Polonia” (Piotrkowska 67) — „Ukochany”.
„Tęcza” (Piotrkowska Nr 108) — „Zaczarowany świat”.
„Wisła” (Przejazd 1); „Adria” (ul. Główna 2) — „Aktorka”.
„Bałtyk” (Narutowicza 20) — „Było ich dziewięć”.
„Gdynia” (Przejazd 2); „Hel” (Legionów 2-4) — „Kaprys milionerki”.
„Stylowy” (Kilińskiego 124) — „Skłamałam”.
„Włóknarz” (Zawadzka 16) — „Cyrk”.
„Robotnik” (Kilińskiego Nr 178) — „Blagier”.
„Przedwiośnie” (Zeromskiego 74-76) — „Blaski i cienie życia kobiety”.
„Tatry” (Sienkiewicza 40) — „Cyrk”.
„Rekord” (ul. Rzgowska 2) — „Dni i noce”.
„Bałka” (Franciszkańska 31) — „Poś gołym niebem”.
„Wolność” (Napierkowskiego 16) — „Fortancerki”.
„Roma” (ul. Rzgowska 84) — „Halka”.
„Zachęta” (ul. Zgierska 26) — „Grzesznicy bez winy”.
„Świt” (Bałucki Rynek 5) — „Kurhan Małachowski”.
„Muza” (Ruda Pabianicka) — „Ojcowie i dzieci”.
Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18, 20. — W niedzielę i święta o godz. 14, 16, 18, 20.
Kina: „Adria”, „Hel”, „Przedwiośnie”, „Roma” rozpoczynają seanse o pół godziny później.
„Oświatowy OM RUR” (Kopernika 8) — „Reportaż z czarnego lądu”.

Dyrektor Amerykańskiego Czerwonego Krzyża

bawił wczoraj w Łodzi

W dniu wczorajszym odwiedził Łódź Mr. Philip Ryan, dyrektor oddziału Pomocy Światowej Centrali Amerykańskiego Czerwonego Krzyża; dr. Ernest Stebbins, b. dyrektor wydziału zdrowia Nowego Jorku, Mr. Donald M. Casileberry — dyrektor misji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Polsce i trzej członkowie tej misji.

Dyr. Ryan przyjechał do Łodzi, by sprawdzić skuteczność pomocy ACK w zniszczonych krajach. W tym celu odwiedził Austrię, Czechosłowację, Francję, Grecję i Jugosławię. Do Polski przyjechał we wtorek wieczorem. Wizytował dotychczasowe ośrodki PCK. W naszym mieście dyr. Ryan odwiedził wszystkie placówki PCK i w godzinach wieczornych powrócił do Warszawy. Dziś dyr. Ryan udaje się drogą powrotną do Ameryki.

Amerykański Czerwony Krzyż dotychczas przesłał do Polski dary na sumę 5 i pół miliona dolarów. Nadesłano m. in.: 1.400.000 sztuk nowej odzieży, 400.000 sztuk odzieży szpitalnej (piżamy, szlafroki, kurtki), 21.000 fartuchów lekarskich, około 50 milionów bandażów chirurgicznych. Prócz tego PCK otrzymał 25 dużych ciężarówek i 240 tysięcy litrów benzyny.

Ostatnio Amerykański Czerwony Krzyż zakupił dla Polski lekarstwa za 2 miliony dolarów, z czego transport wartości 1 i pół miliona dolarów nadszedł już do Polski. Wszystkie te przesyłki są rozdzielane w kraju przez placówkę PCK.

Wśród leków, nadesłanych do Polski, znajduje się też kilka milionów jednostek penicyliny. Na marginesie należy zauważyć, że produkcja penicyliny w Stanach Zjednoczonych jest coraz większa, lecz na większe używa się tego środka

tylko w najpilniejszych przypadkach (do niedawna tylko dla wojska), a prawie cała produkcja jest przeznaczona dla zniszczonej Europy.

Na zakończenie konferencji dyr. Ryan podkreślił wielki zapał z jakim Polacy odnoszą się do zagadnienia odbudowy, co napawa go najlepszą nadzieją na przyszłość. (w)

Z ukosa

Po wiecznym dozorem

W rezultacie minionej wojny została... „bez” mięsa, „bez” ciastek, „bez” papierosów lub — co o wiele gorszej „pachnie” — „bez” ubrania i „bez” mieszkańca.
Z mieszkaniami sprawa — jak widać — nadal nader ciężka. Dziś nie ma się chyba bodaj co kusić nawet o zdobycie suwerennego terytorium prywatnego. Można się zaledwie jeszcze gdzieś zmieścić przy tzw. rodzinie.

Zakładamy jednak, że tak ważna i podstawowa rzecz jak własne mieszkanie jest załatwiona. Przypuśćmy, dalej, że tytuł do tej własności mamy zelanany (praca w którejśkolwiek dziedzinie, dotyczącej odbudowy tzw. zębów społecznych lub państwowych). Mieszkanie tedy, powiedzmy, jest prawie nasze, ale to, psiaścisł, jeszcze nie wszystko. W mieszkaniu bowiem trzeba na czymś usiąść, przy czymś zjeść, na czymś się pobawić. I tu znowu czujemy — bez „Bez” mebli.

T. j. niby meble w mieszkankach (prawnie) naszych są, ale ciągle jeszcze należą do Niemców, a nam ja wolno dzierżawić (broń Boże — imię!) od Państwowego Zarządu Likwidacyjnego. Dlatego też korzystając tymczasowo z mebli „po-niemieckich” pod srogim warunkiem „normalnego użytkowania” nie wdając się w wyższych gratów — rozglądamy się wzdłuż i wszerz naszej produkcji stołarskiej, czy czasem z tego źródła nie można by nabyć w własność, stołu, łóżka czy krzesła. Żeby narodziła — rożnienie mnie — mieć „swoje”.

Właśnie w omegdajszym „Dzienniku Łódzkim” wpadł mi w oko reportaż fabryczny p. Paszko p. t. „W państwowej stolarni Nr. 5”. Reportaż ciekawy, bo dotyczący sprawy, która nie tylko mnie żywo interesuje: sprawy — mebli. Okazuje się więc, że się produkuje nowe, solidne meble w b. dużej nawet ilości: 27.000 kompletów do pokoi sypialnych oraz 46.000 krzesel dębowych. Produkuje się, ale — dla Anglii, Anglii będą siedzieli na naszych nowych ławach dębowych i wkładali się do mebli w łózkach „made in Poland”.
Nie mam nic przeciw powyższej transakcji (za to zamówienie wpadnie do kasy państwowej około 300 milionów), ale myślę, że skoro 1) nasze własne meble, które nibyśmy w okresie okupacji, zostały wywiezione do Niemiec i nie ma nadziei na ich rewindykację; 2) nowe meble, które moglibyśmy kupić (oczywiście, na raty — po przystępnych cenach) idą na eksport do Anglii, to, do diabła, trzeba jaknajbardziej rozprężyć przynajmniej sprawę mebli „pamiencielich”, t. j. tych, które w swoich mieszkaniach używamy „pod wiecznym dozorem”. Nie tylko chyba Anglii mają prawo mieć własne meble.

Program radiowy

- na sobotę, 25.5.46.
Izba 224 m
5.57 Z Krakowa: Sygnał czasu.
6.00 Kaland. histor. 6.05 Muzyka.
6.15 Rozmowa ze słuchaczami. 6.30 Muzyka. 6.45 Z W-wy: Dzień por.
7.05 Program na dzisiaj. 7.10 Z Poznania: Gimnastyka. 7.20 Muzyka.
7.45 Z W-wy: Powtórz. najważn. wiadomości dzień. 7.50 Muzyka. 8.30 Z Łodzi: Skrz. póżukiwania. 22.00 Rozdzin. 8.45 Codzienny odcinek rozdzin. „W pustyni i w puszczy” — pow. H. Sienkiewicza. 9.00 Rozmaitości.
9.10 Program na dzisiaj. 9.15 Przerwa. 11.57 Z Krakowa: Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Z W-wy: „Na ziemiach odzyskanych”. 12.20 Koncert. 12.40 „Z życia narodów słow.” 12.55 Koncert. 13.50 „10 min. poezji”. 14.00 Dziennik popołudniowy. 14.30 Informacje. 14.40 Z Łodzi: Ciocia Julia i Wujek Adam odpowiedzą dzieciom na listy.. 14.55 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 15.05 Rezerwa. 15.10 Koncert rozrywkowy: Henryk Rostworowski — piosenki, Fr. Leszczyńska — fortepian. 15.30 Wiadomości z miasta i prowincji. 15.35 „Trzeba niszczyć chwasty” — pog. dla wsł. inż. Jana Pajaka. 15.45 Muz. ludowa z płyt. 16.00 Transmisja uroczystości pasowania na oficerów ze szkoły M. O. w Łodzi. 16.30 Z W-wy pieśni w wyk. Olgi Ludy. 16.05 Reportaż. 17.10 Muzyka lekka. 17.50 „Odbudujemy Warszawę”. 18.10 Rep. dźwiękowy. 18.25 „Wędrownica z mikrofonem”. 18.35 Młodzi mówią. 19.00 Z Łodzi: Audyc. robotn.: 1) Tygodniowy przegląd robotniczy. 2) „Odwrotna strona medalu” — fel. Esjota. 3) Płyty. 19.30 Z W-wy: Dziennik wiecz. 20.00 Z Poznania: Audycja słown.-muz. „Budujemy biały dom”. 20.20 Z W-wy „10 min. poezji”. 20.50 Koncert symfoniczny. 21.00 Z Łodzi: „150-lecie Hymnu Narodowego” — szkic literac. mgr. Mariana Bogacza. 21.10 Koncert w wyk. Wacława Domienieckiego, a-komponuje Wanda Klimowiczowa. 21.30 Koncert Zyczeń I część. 21.50 Z W-wy: Pogadanka sportowa. 22.00 Z Łodzi: „Ostrożność nie zawadzi” — Twaina, w radiol. Elżbiety Miniewiczówny, reż. Zbigniewa Kopalki. 22.15 Z W-wy: Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadom. dzień. 23.25 Program na jutro. 23.35 Z Łodzi: Koncert Zyczeń II część. 0.05 Program na jutro. Zakończenie audycji i Hymn do 0.10.

Przed Świętem Ludowym

Komitety organizacyjne powstały już w powiatach i gminach — Dziwne stanowisko C. Z. P. Wł.

Przygotowania do Święta Ludowego, które jak zwykle obchodzone będzie w Zielone Świątki, są w pełnym toku. Chłop polski rozumiejąc dobrze wagę i doniosłość tego święta, pragnie raz jeszcze dobitnie zmanifestować swoje przywiązanie do wolnej i niepodległej Polski Ludowej i podkreślić swój sojusz z robotnikiem.

Zjazd delegatów Polskiej YMCA

25 i 26 bm. w gmachu Ogniska Łódzkiego Polskiej YMCA obradować będzie pierwszy po wojnie Zjazd Delegatów Polskiej YMCA. W Zjeździe wezmą udział delegaci Warszawy, Krakowa, Łodzi, Poznania, Gdyni, Gdańska, Częstochowy, Wrocławia, Jeleniej Góry, Kłodzka i Raciborza.

CZY JUŻ ZAPISAŁEŚ SIĘ NA OBÓZ?

OSTATNIE DNI ZAPISÓW W POLSKIEJ YMCA
Już tylko kilka dni pozostało do otwarcia obozów wycieczkowo-sportowych, organizowanych przez Polską YMCA nad Pilicą koło Sulejowa i nad Lindą (Grotniki) dla młodzieży pracującej naszego miasta.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWEKSYTECKIE

Prof. dr Zdzisław Zygułski, dnia 26 maja, o godz. 12 w gmachu Uniwersytetu, Narutowicza 68, III p., sala 61, wygłosi odczyt pt. „Henryk Ibsen (w 40-tą rocznicę śmierci)”. Wstęp dla kształcącej się młodzieży 5 zł. dla innych 10 zł.

rażniej charakter jawnej walki chłopca o demokrację. W obecnym roku, święto ludowe, święto chłopskie wypadnie na pewno niemięniej imponująco.

Wspólne ideały walki zbliżyły masy robotnicze i chłopskie, toteż w pochodach święta ludowego obok zielonych sztandarów chłopskich coraz częściej pojawiać zaczęły się czerwone sztandary robotnicze.

We wszystkich powiatach województwa łódzkiego powstały już komitety organizacyjne Święta Ludowego, które zajmują się szczegółowym opracowaniem programu uroczystości. Każdy komitet powiatowy stara się oczywiście o to, aby na jego terenie święto ludowe wypadło jak najwspanialej.

Komitety organizacyjne Święta Ludowego powstały również w wielu gminach. Chłopi masowo zgłaszają swój udział w pracach tych komitetów.

W powiecie łódzkim Święto Ludowe wypadnie może stosunkowo najskromniej ze względu na jego przemysłowy charakter i znacznie większy procent ludności robotniczej.

Nad całością prac w województwie łódzkim czuwa Wojewódzki Zarząd Stronnictwa Ludowego, który zajmuje się również propagandową stroną uroczystości. Niezależnie od uroczystości S. L. i Z. S. Ch., które występują

KONCERT HISZPAŃSKI

W niedzielę 26 bm. o godzinie 16 odbędzie się w sali Teatru W. P. staraniem Zw. Ochotników Walk o Wolność Hiszpanii (Dąbrowszczaków) koncert poświęcony muzyce, pieśni, tańcom i poezji hiszpańskiej. Wstęp pt. „Dwie Saragossy” obrazujący stosunki historyczne Polski i Hiszpanii; wygłoszą si ptk. Szleyen.
W części artystycznej udział biorą: J. Chojnacka i A. Łapicki (recytacje), M. Zyczkowska i Wł. Hańcza (pieśni), N. Lerska (taniec), Br. Rotstądówna (skrzypce).
Całkowity dochód przeznaczony na rodziny po poległych Dąbrowszczakach. Bilety do nabycia w kasie teatru.

Subskrybujemy P. P. O. K.

Na Polityczne Odbudowy Kraju pracownicy Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia Łódź subskrybowali jednorazowo zł. 276.500.—

Pracownicy Wydziału Przemysłowego i Dyrekcji Przemysłu Miejskiego w Łodzi na zebraniu w dniu 17 b.m. postanowili podwyższyć poprzednio uchwaloną sumę subskrypcji Pożyczki Odbudowy z 35.000 zł. na 56.000 zł.

Dyrekcja Przemysłu Miejskiego w Łodzi z własnych funduszy subskrybowała Pożyczkę Odbudowy w wysokości 10.000 zł.

KOMUNIKAT

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” dla wygody licznym rzeszom mieszkańców południowej części miasta uruchomiła nową swoją placówkę przy Pl. Leonarda (Hala Geyera).

Placówka ta w ramach swej działalności załatwiać będzie sprzedaż hurtową i detaliczną wszystkich pism, prenumeratę własnych i obcych wydawnictw, ogłoszenia do wszystkich pism wychodzących w Polsce.

Brak takiej placówki daje się dotkliwie odczuwać licznym mieszkańcom tamtej dzielnicy miasta nie wąpimy, że ludność oraz kolportaż dzielnicy Chojny i okolic chętnie korzystał będzie z usług tej nowej placówki.

24 plenarne posiedzenie MRN

W poniedziałek, 27 bm. o godz. 17 punktualnie odbędzie się 24 Plenarne Posiedzenie MRN, w gmachu Rady przy ul. Pomorskiej 16. Na porządku dziennym m. in. sprawa powołania 585 członków do 195 obwodowych Komisji głosowania ludowego oraz tytuł ich zastępców.

Mleko na kartki

Jutro, tj. 26 bm. mleko na kartki wydawane będzie w sklepach wazynkich 13 rejonów.

KOMUNIKAT

„Zarząd Oddziału Związku Zawodowego Włókienniczego zwołuje ogólne zebranie Rad Zakładowych przemysłu włókienniczego wraz z Sekcjami, wchodzącymi w skład Włókna, które odbędzie się w dniu 27 maja rb tj. w poniedziałek o godz. 15-ej w sali Centralnego Robotniczego Domu Kultury — Piotrkowska 243. Sprawy związane z Umową Zbiorową. Obecność wszystkich obywateli.

„Miesiąc czystości“ dobiega końca ale wiele jeszcze pozostało do zrobienia

„Miesiąc czystości“, po którym tak wiele sobie obiecywaliśmy, dobiega końca. Za kilka dni władze miejskie podsumują wyniki akcji i stwierdzą czy zrealizowaliśmy egzamin czystości.

Pobieżna obserwacja ulic, podwórzy, placów, miejsc publicznych nie upoważnia do wydania sądu, nie mniej jednak wydaje się, że na „bardzo dobrze“ egzaminu tego nie zdamy, a byłoby to chyba wielki wstyd dla Łodzi, piastującej godność „wicekrólowej“, i posiadającej wszelkie dane na to, aby mieć wygląd na prawdę reprezentacyjną.

„Miesiąc czystości“ dobiega końca. Zdażymy jednak napewno przez te kilka dni poprawić jeszcze to i owo. Jak zawsze i jak wszędzie trzeba tylko dobrej woli.

Nie wszyscy pewnie wiedzą, dlaczego ZOM twierdzi, że „majątek leży w śmieciach“. A tak jednak jest, Oto dlaczego:

Śmieci wywożone na zypiską (wywożone a nie rzucone gdziekolwiek) są przez ZOM dokładnie sortowane i segregowane. Okazuje się przy tym, że tysiące kilogramów różnych odpadków przedstawiających znaczną wartość, przewozi się na zypiską śmieci (w najlepszym razie) zamiast wykbrzyszczać je z pożytkiem.

W ciągu kwietnia np. wydobyto ze śmietnisk 3585 szt. butelek, 2822 kg żelaza, 258 kg szmat, 718 kg. szkła, 133 kg różnych metali, 55 kg blachy i 28 kg kości.

Cyfrę tę są dość wymowne. Czy nie należałoby pomyśleć o tym, aby w każdej posesji tego rodzaju odpadki nie były wyrzucane do jednego śmietnika, lecz zbierane oddzielnie?

Sterty śmieci leżą na podwórzach i gniją. Małym nakładem wysiłku można by to uprościć — odpadki, które można sprzedać, gromadzone mogłyby być oddzielnie, część śmieci nadająca się na ogień — spalona, a wówczas podwórka i place wyglądałyby zupełnie inaczej (skupem odpadków zajmują się m. in. Państwowa Centrala Odpadków, przy ul. Poludniowej 44).

Zarząd Miejski raz jeszcze przypomina, że na zypiską śmieci i gruzy wyznaczone są następujące place: 1) przy ul. Słowackiego (Doty) 2) przy ul. Bystrzyckiej (Doty) 3) przy ul. Nowo-Południowej (za szpitalem Ubezpieczalni Społecznej) 4) przy ul. Halnef.

W stosunku do tych, którzy uchylają się od zarządzeń stosowane będą jak najsurowsze kary. Ostatnio Sąd Starośleński przy Starostwie Grodzkim Śródmiejsko - Łódzkim ukarał właścicielkę dwóch domów, ob-

Stowarzyszenie przyjaciół O. N. Z.

Z inicjatywy Zrzeszenia Prawników Demokratów zawiązało się w Łodzi Stowarzyszenie Przyjaciół Organizacji Narodów Zjednoczonych. Stowarzyszenie przystąpiło do Ogólnopolskiej Federacji, mającej siedzibę w Warszawie oraz do Federacji Międzynarodowej (United Nations Association).

Stowarzyszenie zamierza skupić w swych szeregach wszystkich, interesujących się zagadnieniami międzynarodowym i będącym zwolennikami idei współpracy międzynarodowej.

Powołano tymczasowy Zarząd w składzie: ob. ob. prof. B. Łepicki, dziekan U. Ł. — przewodniczący, adw. Mamrot — wiceprzewodniczący, prof. dr Bierzanek — sekretarz, prof. Rappaport i prof. Namitkiewicz — członkowie, adw. Kurnatowski — skarbnik.

W najbliższym czasie odbędzie się zebranie informacyjne z referatem inauguracyjnym prof. Rappaporta — w gronie większej ilości zaproszonych przedstawicieli organizacji i związków, celem zaznajomienia szerszego społeczeństwa z daniami i programem prac Stowarzyszenia.

Tymczasowy adres — Piotrkowska 179, tel. 180-18 Zrzeszenie Prawników Demokratów.

OWAGA DZIECI! Ostatnie przedstawienie bajki „O Gwiazdce z Nieba“.

W niedzielę, dnia 26 maja w kinie „Polonia“ Piotrkowska 67. Wileński Teatr Łatek daje po raz ostatni przedstawienie bajki „O Gwiazdce z Nieba“. Początek o godz. 11-ej. Bilety w kasie kina od soboty od godz. 3-ej pp.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“

Dziś o godz. 19 wspaniała operetka „Wiktonia i jej luzar“ z Elną Giestedt w roli tytułowej.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej Nr 102a, a od godz. 17-ej w kasie teatru.

Irene Ettingerowa, zam. przy ul. Piotrkowskiej 80, za nieuswanie nieczystości i złośliwe uchylanie się od zarządzeń władz — 3-dniowym bezwzględny aresztem.

Stać się to powinno ostrzeżeniem dla właścicieli, zarządców i dozorców domów, którzy dotychczas jeszcze nie doprowadzili swych posesji do należytego stanu.

Kara dożywotniego więzienia

za rabunki i terror

21-letni dezertor z wojska Józef Fice wraz z Michałem Stupskim dokonali napadu na młyn we wsi Rembieszów. Fice zażądał od dozorczy młyna Wojciecha Adamiaka wydania 100 kg. maki żytniej i 100 kg. maki pszennej „na rzecz AK“.

W braku maki wziął 150 kg. żyta, oraz karabin, znajdujący się w młynie. Na co dał pokwitowanie w imieniu AK. Tego samego wieczora Fice i Stupski napadli na sklep Józefa Kaźmierczaka we wsi Kalinowo, rabując pa-

wo, jednak na skutek alarmu mieszkańców — zbiegli.

Następnie, wraz z Michałem Szczepanikiem, który się do nich przyłączył, we wsi Grabie zrabowali gospodarzowi Stanisławowi Kowalskiemu jedną swinie, zaś Marii Wisłowskiej, Eugeniuszowi Wisłowskiemu i Pawłowi Lubiatowskiemu — 1.000 zł., 200 kg. pszenicy, 50 kg. owsa, 2 świnię i jedno ciele.

Wydział Karny Sądu Okręgowego w Łodzi na rozprawie w trybie dorocznym wymierzył Józefowi Fice karę dożywotniego więzienia, Michałowi Stupskiemu — 10 lat więzienia, zaś Michała Szczepanika na wniosek biegłego psychiatry, który uznał go za niebezpiecznego — uniewinnił.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi

komunikuje o sprzedaży CUKRU dla wszystkich mieszkańców Łodzi, licząc po CWIERĆ KG na osobę w CENIE 180,— ZŁ KG. Po otrzymaniu dalszych transportów porcja cukru zostanie zwiększona.

A. PIASECKI S. A. FABRYKA CZEKOŁADY i KARMELKÓW KRAKÓW, UL. WROCŁAWSKA 17 Tel. 551-64 (Kr. 947)

OWAGA! SKLEPY GALANTERII! Spółdzielnia Pracy Konfekcyjno-Bielizniarskiej „ASTRA“ z odp. udz. Łódź, ul. Jaracza (Cegielniana) 6. Telefon 135-22

URZĄDZENIA DO KSIĘGOWOŚCI przebitkowej, — finansów — plac i magazynu marki „ZENIT“ nabyć można w firmie J. Lezon, Daszyńskiego 4, tel. 212-70

ZWIĄZEK KUPCÓW w ŁODZI zawiadamia członków Sekcji Spożywczej że w niedzielę, dnia 26 maja, o godzinie 10-tej odbędzie się miesięczne zebranie Sekcji.

WOJSKOWY INSTYTUT NAUKOWO-WYDAWNICZY w ŁODZI — ul. Stenkiwiewicza 21 — poszukuje od zaraz redaktorów technicznych, korektorów, kreślarzy, maszynistów i pomocy kancelaryjnej.

SZCZAWNICA jedno z najpiękniejszych Zdrojowisk obok Parku Narodowego w Pieninach. Nowoczesne Inhalatorium z komorami pneumatycznymi dla leczenia astmy i dróg oddechowych.

„SPÓLNOTA“ Łódź, Traugutta 4 — Piotrkowska 43 MEBLE polecamy meble: sypialnie, stołowe, gabinetowe, kuchnie i urządzenia biurowe oraz meble pojedyncze.

„GONG“ Codziennie o g. 19,30, w niedzielę Południowa 11. 16,30 i 19,30 Dymśa, Humor i S-ka

Spółdzielnia Pracy Konf.-Bielizniarskiej „ASTRA“ z odp. udz. Łódź, Jaracza (Cegielniana) 6, tel. 135-22 szyje dla instytucji państwowych samorządowych, szpitalniczych, fabryk — bieliznę, płaszcze zawodowe, ubrania robocze i t. p. Ceny niskie. Szybkie oraz solidne wykonanie.

Ogród restauracji „TIVOLI“

ŁÓDŹ, DASZYŃSKIEGO 1 (Przejazd) tel. 126-30

O T W A R T Y

Codziennie od godz. 19-ej koncert powiększonej orkiestry B. Krochmalskiego

OGŁOSZENIE FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU we WROCŁAWIU (Kowale) Dojazd autobusem w kierunku na Psie Pole. — Telefon 209. 2 inżynierów chemików 1 inżyniera mechanika laborantów do laboratorium chemicznego i tekstylnego urzędników do prac biurowych elektrotechników ślusarzy hydraulicznych. (Kr. 960)

PRZETARG NIEGRANICZONY REJONOWY ZARZĄD KWATERUNKOWO-BUDOWLANY w ŁOWICZU — ul. Stanisławskiego Nr 18 ogłasza przetarg nieograniczony na roboty asenizacyjne (oczyszczanie stałe dołów i śmietników) Garnizonu Skłerniewice. Termin złożenia ofert do dnia 28-go maja 1946 roku, godzina 10-ta.

Od Wydawnictwa dla wygody P. T. Publiczności Adm. „Dziennika Łódzkiego“ rozpoczęła przyjmowanie OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY z dostarczeniem do domów w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH“ — ul. Piotrkowska 96, parter, front.

Zguby PANA, który znalazł portfel z dokumentami na nazwisko Rossy Józefa, proszę uprzejmie o zgłoszenie się Piotrkowska 133, PAP, telefon 110-38, między godz. 15—20. (PAP 1153)

ZAGINAŁ 19.5 br. pies czarny, szkocki terrier, świeżo strzyżony. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Piotrkowska 157 m. 2, tel. 203-11. (746-p)

SKRADZIONO dowód osobisty wydany w Piotrkowie Trybunalskim, odcinek z Ubezpieczalni i fotografię na nazwisko Pelagii Sabiny Westrych, 6 Sierpnia 10. (3693)

ZGUBIONO legitymację służbową, kolejową i akademicką na nazwisko Pietraszkówna Salomea. — Uprasza się o zwrot pod adresem: PAP Piotrkowska 133. (pap)

SKRADZIONO legitymację akademicką i Bratniej Pomocy Niepokojczyckiej Ewy, Łódź, Andrzejka 29, m. 12. (3732)

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Wojciecha Woźniaka, Ozorków, Praga 7. (767-p)

ZGUBIONO legitymację uniwersytecką na nazwisko Latoszyńskiego Edmunda, ul. Rzgowska 52. (3742)

ZGUBIONO legitymację tramwajową, miesiące nieparzyste na nazwisko Dąbrowskiej Marii, Główna 51. (3730)

SKRADZIONO kartki żywnościowe i palcówkę Gasior Ireny, palcówki dzieci, i metrykę śmierci Wacława Gasior, Rokicińska 47-10. (3741)

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną metrykę dzieci Heleny Bielewicz, Hrabiowska 38-8. (3743)

SKRADZIONO torebkę z ważnymi dokumentami: karta rozpoznawcza i legitymacja zawodowa ze związku połączonych na nazwisko Janiny Kwiatkowskiej, Łódź, Piotrkowska 103 m. 12. (3749)

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą warszawską na imię Heleny Wielopolskiej oraz legitymację tramwajową. Uprasza się o zwrot. Łódź, Zawadzka 23 m. 5. (3753)

PANIA lub Pana, który w dniu 20.5.1946 omyłkowo zabrał teczkę na głównym Urzędzie Pocztowym, proszę bardzo o zwrot dokumentów drogą pocztową na adres Władziska Manufaktura, Redakcja „Głosu Władziska“ ul. Armii Czerwonej 81. (pap 1150)

ZGUBIONO kartę pracy niemiecką i kartę RKU — Łódź, na nazwisko Bogusława Zasady, Babice, pow. Łódź. (3748)

ZGUBIONO dowód emerytalny kolejowy i inne dowody na nazwisko Ciupińskiego Józefa, Karolewska 28 (3726)

DNIA 20 bm. zaginął pies — wilczur 7 miesięcy. Odprowadzić za dobrym wynagrodzeniem, ul. Piotrkowska 223 m. 9. (3731)

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą na nazwisko panienskie Stanisławy Ciupa, akt ślubu na nazwisko Karlińskiego, kartę RKU — Brzeziny, kartki żywnościowe, trzy punkty i 500 zł. Uprzejmie prosię o zwrot dowodów, Żeromskiego 42, m. 2. (3728)

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną na nazwisko Abramik Michał, Nowosolna, ul. Strykowska 19. (3725)

ZGUBIONO legitymację oficerską Nr 1234, serozna 0004, Poczarskiego Józefa, porucznika, Sieradz, Sienkiewicza 6-a. (3741)

Poszukiwanie pracy BANKOWIEC, em. dyrektor, dysponuje pewną ilością godzin. Proponuje do Biura Ogłoszeń i Reklam PAP, Piotrkowska 133 dla „Bankowca“ (pap)

KIEROWNIK drukarski, doświadczony w robotach drukarskich poszukuje pracy. Oferty do Administracji pod „Druk“. (3727)

UCZCIWIE i samodzielnie poprowadzę gospodarstwo jako gospodyni w kulturalnym domu do jednej lub dwojga osób, pierwszorzędne referencje. Adres: Legionów 25-a m. 16, Zofia Galińska. (3664)

Nauka i wychowanie KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI, Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. (Kr 892)

MATEMATYKI, logiki, fizyki, kosmografii, chemii, udziela doświadczonego profesor, Bednarska-24 m. 18. (3711)

## Lekarze

**Dr med. LENCZEWSKI**, choroby kobiece i akuszeria. Obecnie Łódź, Sienkiewicza 51, godz. 3-7, telefon 181-47. (2297)

**Dr A. RATAJ-ZURAKOWSKA** (z Warszawy) specjalistka chorób skórnych, wenerycznych kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33 - przyjmuje od 3-6.

**Dr ZOFIA SKONIECZKA**, lekarz szpitala Kochanówka, specjalistka chorób nerwowych, przyjmuje 4-6 ul. Piotrkowska 16. (1443)

**Dr PIWECKI ALEKSANDER**, choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35 przyjmuje 3-6. (1357)

**Dr PIETRASZKIEWICZ** z Warszawy specjalista chorób uszu, nosa i gardła, przyjmuje od 3-4 i 6-7, Sienkiewicza 73, tel. 195-00, wewnętrzny 19. (528/p)

**Dr med. B. TOLCZYŃSKI**, starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła, Sienkiewicza 37. Ordynuje 3-6 pp. tel. 269-01. (1757)

**Dr STANISŁAW BIBERGAL**, choroby skórne i weneryczne, Piotrkowska Nr 134, przyjmuje od 4-6, tel. 269-96 (ag)

**Dr Jerzy KOWALCZYK**, choroby skórne i weneryczne, Zeromskiego Nr 41, 3-6, tel. 150-53. (223/p)

**Dr med. CIESNOWSKI Michał** specjalista chorób uszu, nosa i gardła, Łódź, Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje 15-18. (Ag)

**Dr med. I. VOGEL** ze Lwowa specjalista chorób kobiecych i akuszeria, przyjmuje - ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. (Ag)

**Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ**, specjalista chorób wenerycznych i skórnych - Piotrkowska 109, m. 6.

**Dr E. RÓŻYCKI** specjalista chorób kobiecych i akuszeria, ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1016)

**Dr med. WIKTOR PIESKOW**, choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5 Leczenie elektroterapii, Zawadzka 6, m. 7, tel. 138-81.

**Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT**, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106 - przyjmuje od 8-10 i od 4-7 (Ag)

**Dr LIBO ALEKSANDER**, choroby uszu, gardła, nosa - przyjmuje 8-10 i 4-6. Przejazd 6, tel. 101-50. (ag)

**Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI**, choroby kobiece i wewnętrzne, od 3-5, Legionów 3 m. 1. (3514)

**Dr B. DOBROWOLSKI** specjalista chorób nerwowych i seksualnych - przyjmuje 4-7, Kopernika Nr 6, tel. 186-00. (2011)

**Dr JERZY SURKONT** choroby kobiece i akuszeria, Piotrkowska 109, tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (ag)

**Dr med. HERDER STANISŁAW**, choroby skóry i weneryczne, przyjmuje od 3-6, Gdańska 46 m. 7, tel. 212-62 (2513)

**Dr KONDRACKI** specjalista chorób żołądka, kieszek, wątroby, Narutowicza Nr 35, tel. 206-99. (pap)

**Dr ANATOL MIKULKO**, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Al. Kościuszki 96, m. 2, (róg Bandurskiego 8) (R)

**ARTRETYZM**, reumatyzm, choroby kobiece, cierpienia pourazowe, kręzenia nerwowe, stany po zapaleniu żył leczy Innowrocław - Zdrój, Wodolecznictwo - Inhalatorium. Informacje Zarząd Zdrojowski. (kr)

## Dentyści

**Dentysta WODNICKI STANISŁAW**, specjalność korony i mostki porcelanowe, Andrzeja 11, tel. 154-12. (1026)

**Dr med. E. MIKULICZ** ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej, Zawadzka 17, tel. 144-45. (ag)

## OGŁOSZENIA DROBNE

**WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE** uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piotrkowska 25, m. 41. (624)

## Akuszerki

Akuszerka **WOJTASIEWICZ**, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomska 43. (448/p)

## Kupno i sprzedaż

**SZPALTY** polecamy. Sprzedaż Skór, L. Kościusza, 11 Listopada 20. (3591)

**PERFUMERYJNE** flakony, słoiki na kremy, Kobałt, Szkło mleczne i białe (różne fasony). Flaszki na lakier do paznokci, na olejki do opalania, pudełka na wazeline, etykiety perfumeryjne - dostarcza pocztą W. Czarnecki, Kraków, ul. Św. Agnieszki 1, tel. 551-51 (kr. 934)

**SPRZEDAM** krzesła ogrodowe, Dąbskiego 88. (703-p)

**KUPIEMY** złom srebra w każdej ilości (monety) godz. 8-15. Laboratorium Chemiczne, Pl. Wolności 2 m. 2 (w podwórku, na lewo). (579/p)

**DOM MEBLOWY „BUDOWA“** - Łódź Piotrkowska 154, tel. 117-15 poleca najtaniej urządzenia biurowe, pokoje stołowe, sypialnie, gabinety, kuchnie, tapczany, fotele, pianina i różne meble oraz kupuje wszelkie meble. (ag)

**WYTWÓRNIĄ BIELIZNY DAMSKIEJ „Syrinka“** Mirosławy Stawskiej, Łódź, Al. Kościuski 93/25 przy Bandurskiego, tel. 189-10. Prowincja pocztą. - Kupujemy: nici, koronki, jedwab, trykot, żorżety. (ag)

**KSIĘGARNIA „CZYTELNIKA“** Nr 1 Piotrkowska 147, Księgarnia „Czytelnika“ Nr 2 - Piotrkowska 96, załatwia szybko i punktualnie. Wysyła za zaliczeniem pocztowym. Kupuje książki, nuty z każdej dziedziny. (ag)

**WYTWÓRNIĄ** trykotaży poleca wykwintne kostiumy kąpielowe. Jabłoński, Łódź, Lipowa 10-3. (PAP 1154)

**IGŁY** pończosznice, dziewiarskie, części zapasowe, formy elektryczne prywatnie kupimy, Helm, Śródmiejska 22. (3713)

**SYPIALKA** stylowa, koreańska brzoza do sprzedania, wiadomość, Gdańska 76 m. 24, od 4-6-ej. (3714)

**KUPIJE** stale materiały podszewkowe, Wytwórnia Torehek Damskich Piotrkowska 115, tel. 173-50. (Ag)

**ZAKŁAD** stolarsko-tapicerski W. Łuczak, Zamenhofska 2, Wyprzedaż szafek kuchennych i łożek połowych, Dywany, firanki. (kr)

**NACZYŃIA** kuchenne, wiadra ocynkowane, patelnie, noże, łyżki, poleca hurtownia, Rzgowska 3, tel. 132-28. PAP. 1144

**FOTOGRAFICZNE** aparaty i artykuły, kupno - sprzedaż „Fototechnika“ Łódź, Przejazd 36, tel. 105-78. (ag)

**BIELIZNE DAMSKA**, meska, pończoschy, kąpielówki poleca: Zofia Serafinowicz, Nowomiejska 4 (sklep). (3685)

**WARSZAWSKA** Wytwórnia Cukrów, Hipolit Pawłowski i S-ka, Piłsudskiego 32, tel. 154-95 poleca: Bomby, Batony czekoladowe, Znakomite trysy, Wafelki, Wiosenne oraz inne wyroby. (3290)

**SPORTOWY SPRZĘT** - piłki, dętki, siatki, koszulki, spodnie piłkarskie, rękawice bokserskie, kupno-sprzedaż, Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (Ag)

**TRZYWALCÓWKE** cukiernicza stalowa 180x80 mm sprzedam. Zgłoszenia Piłsudskiego 32, m. 11. (3729)

**SAMOCHÓD** 3-4 tony, trójkołowiec, marki Goliath na zachodzie z uprawnieniem sprzedam. Wiadomość: dyrektor Rządowski w Banku Handlowym, Piotrkowska 74. (kr. 961)

**KUPIE** stearyne i wosk pszczołowy firma „Azet“, Lipowa 43, tel. 114-06 (R)

**NICI** szpulkowe maszynowe Nr 40 hurtowo wysyła za zaliczeniem „Reklama“ Łódź, Piotrkowska 46. (R)

**KUPIE** walce szerokości od 20 cm do walcowania blachy. Zgłaszajcie się Łódź, Lipowa 54. Tel. 155-04. (Ag)

**SPRZEDAM** overlock Singera, Piękna 9-10. (769-p)

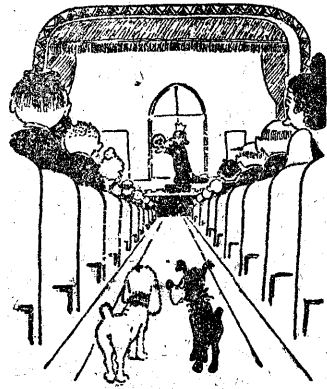
**KUPIE** rozsuwany orzechowy stół w dobrym stanie, oferty pod „3739“ (3739)

**„MUZYKA i nuty“** Teofil Martulewicz, Nawrot 22, tel. 137-41. Sprzedaj instrumentów muzycznych, skrzypiec, gitar, mandolin, instrumentów dętych, harmonij oraz różnych przyborów muzycznych. (pap 1157)

## Zaofiarowanie pracy

**AGENTÓW** włókienniczych wprowadzonych poszukuje do współpracownicy. Oferty pod „500“ (722-p)

## Punkt widzenia, czyli psy na „Hamlecie“



(rysunek z francuskiego „Rie et Rac“ 1935)

**Pudel i Kunde!** byli w teatrze, aby na sztukę piękną popatrzeć.

**Na scenie facet** robił igraszki: gadał wierszyki do trupiej czaszki.

**Phi - na to pudel -** spektakl niedobry: miał gadać - czaszkę powinien ogryźć.

**POSZUKUJEMY** biegłej korespondentki-maszynistki, Zeromskiego 137, Hoffrichter. (742/p)

**POSZUKUJEMY** wykwalifikowanego buchaltera z praktyką w różnych rodzajach przedsiębiorstw. Zgłoszenia: Piotrkowska 96, Wydział Finansów i Kontroli - Buchalteria. (kr 164/M)

**POTRZEBNE** od zaraz zdolne panny do szycia, dobrze płatne. Zgłoszenia: Piotrkowska 43 w podwórku f-ma „Pani“. (3685)

**PAŃSTWOWA** Fabryka Win „Syrinka“ poszukuje buchaltera i maszynistki. - Oferty kierować pod adresem: Łódź, Południowa 48. (3691)

**DO FABRYKI** metalowej w Łodzi potrzebni są: technicy, konstruktorzy, księgowi i handlowcy oraz wysoko wykwalifikowani: tokarze, ślusarze na remont obrabiarek, fryzjerzy, modelarze, stolarze, formiarze i rdzeniarze. Zgłoszenia kierować do wydziału personalnego „Wifama“, Armii Czerwonej 89. (740-p)

**KETLARKA** pilnie potrzebna, Helm - Śródmiejska 22. (3713)

**POTRZEBNE** 3 panienki zdolne do lekkiej pracy. Zgłosić się w sobotę od 8-10 rano. Wytwórnia „Krakus“ Żwirki 22. (R)

**POSZUKUJEMY** wykwalifikowanych tkaczy i majstrów tkackich na krosna. Zeromskiego Nr 137, Hoffrichter. (734-p)

**FILM POLSKI**, Dział Produkcji Filmowej, zaangażuje natychmiast na stanowisko portiera mężczyznę w sile wieku o reprezentacyjnym wyglądzie. Zgłoszenia Łódź, ul. Narutowicza 69. (Sekretariat). (3769)

**STOLARZY** na roboty fornierowane zatrudnię na dobrych warunkach, wiadomość Piotrkowska 161. (3697)

**POTRZEBNA** chemiczarka na wyjazd do Gąsni, Zgłoszenia: Łódź, tel. 136-04 (3662)

**POSZUKUJE** pracownicy dochodzącej z referencjami, Andrzeja 11-12. (763-p)

**PANIENKI** do mycia głów potrzebne. Zgłaszać się firma „Witold“ - Piotrkowska 36 w podwórku. (764-p)

**KRAWCÓW** zdolnych na miarową robotę, zatrudni Fabryka Konfekcji Cywilnej, Sienkiewicza 53, oficyna. (765-p)

**SEKRETARKI** osobistej, młodej, reprezentacyjnej - poszukuje dyrektor fabryki. Szczegółowe oferty do Administracji pod „Zaufana“. (768-p)

**POSZUKIWANA** natychmiast siła biurowa ze znajomością maszynopisania do dziułu faktur i prowadzenia kartotek. Praktyka i dokładność wymagana. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Skład Stali Szła chetnej, Łódź, Gdańska 66. (3740)

**POSZUKUJE** starszej, samotnej osoby do domu i 1 dziecka, wynagrodzenie dobre. Zgłaszać się Piotrkowska 198, Owocarnia St. Kotecki. (3731)

**GOŃCA** przyjmie od zaraz Spółdzielnia „Włókno“, Łódź, Piotrkowska 73. (3752)

**MONTERZY**, pomocnicy na centralne ogrzewanie ze znajomością spawania potrzebni, ul. Kilińskiego 123, tel. 181-36. (ag)

**POTRZEBNA** inteligentna sekretarka - maszynistka z umiejętnością referowania z pierwszorzędna prezentacją. Warunki do omówienia przy zgłoszeniu w godzinach 18-21, ul. Gdańska 46 m. 1. (3761)

**FRYZJERKA** reprezentacyjna dobra siła na dobre warunki do Lignicy potrzebna. Lignica, ul. Pałteńska 41, Haraszkiewicz. (kr. 963)

**SZLIFIARZE** potrzebni do robót niklowych. Zgłaszać się Łódź, Lipowa 54. (Ag)

**POSZUKUJE** się rutynowanego czapnika na kierownicze, dobrze płatne stanowisko. Wytwórnia czapek. Zgłoszenia pod „3733“. (3733)

**MEZCZYZNA** starszy, samotny, z chłopcem 10-letnim, poszukuje osoby samotnej, zaufanej, lat 40-50, która zajmie się domem, dziecku za stąpi matkę. Zgłoszenia do Administracji pod „777“. (770-p)

**POTRZEBNA** inteligentna panienska do prowadzenia gospodarstwa domowego, tel. 127-94, od 4 pp. (3749)

**UCZCIWA** lepszą dziewczynę do dzieć i pomocy przyjmie, warunki dobre. Piotrkowska 211, oficyna, m. 6 a. godz. od 4-6 pp. (3738)

**ZJEDNOCZENIE** Przemysłu Budowy Maszyn Włókienniczych w Łodzi, Piotrkowska 170 poszukuje wykwalifikowanego (nej) buchaltera (ki), korespondenta (ki) ze znajomością języka angielskiego. Siły tylko pierwszorzędne. Zgłoszenia osobiste do Wydziału Personalnego. (3746)

## Lokale

**SAMOTNY**, solidny izraelita poszukuje pokoju umebłowanego przy rodzinie. Warunki do omówienia. Telefon Nr 206-70, od 9-11, przed poł. (3683)

**POSZUKUJE** 2-ch pokoi z kuchnią w dzielnicy poł. - zachodniej od Wodnego Rynku. Oferty do Administracji pod „Dentysta“. (3694)

**DO WYNAJĘCIA** sala fabryczna o powierzchni 325 m kw na dogodnych warunkach. Wiadomość Piotrkowska 161. (3698)

**ODDAM** w śródmieściu przy Piotrkowskiej II piętro, front, lokal z użytkowaniem telefonu, nadający się na biuro. Zgłoszenia pod „G 13“ (3724)

**ZAMIEŃE** dwa pokoje pełny komfort (pokój słuźbowy) na także pięciopokojowe w śródmieściu. Wia domości 11 Listopada 15, sklep wojskowy. (3720)

**CIECHOCINEK** „Pensjonat Kościusko“ J. Brzezińskich. Naprzeciwko Łazienek - Cieplicy. Gruntownie odnowiony. Poleca pokoje z utrzymaniem lub bez. Ryczałty tygodniowe. (Kr 862)

**ZAMIEŃE** 4 pokoje z kuchnią, duże, wygodne, okolica Zielonego Rynku na mniejsze 3 pokoje. Zgłoszenia sub „Buchalter“. (763-p)

**ZAMIEŃE** trzypokojowe mieszkanie w centrum miasta, na takie same lub dwupokojowe w dzielnicy podmiejskiej przy tramwaju lub EKD, elektryczność konieczna, warunki do omówienia, tel. 282-80 wewn. 19, od 8-15. (3731)

**ODSTĄPIE** sklep z urządzeniem, wiadomość Śródmiejska 47. (3751)

**POSZUKUJE** dwupokojowego lokalu z wygodami, niewyżej II piętra, może być sublokatorskie. Pośrednictwo chętnie widziane. Oferty do Administracji pod „Wygody“. (773-p)

**FABRYCZNY** lokal w śródmieściu mogą oddać na różne cele. Oferty do Administracji pod „888“. (772-p)

**POSZUKUJE** dzierżawy sklepu, oferty kierować pod „Ruchliwy“ do Administracji. (3736)

**GABINET** dentystyczny przyjmie w dzierżawę lub zastępstwo lub inne propozycje. Oferty do Administracji pod „Rutynowany“. (3746)

## Różne

**DAMSCY** fryzjerzy z Wilna - Władysław, Mieczysław, Witold i Wacław Łódź, Zamenhofska 1, polecają trwałą ondulację najnowocześniejszymi aparatami. Farbowanie i rozjaśnianie włosów, szybkie suszenie. (ag)

**KAPELUSZE** damskie, męskie fasonuje, odświeża, przerabia - pracownia kapeluszy A. Stegner i S-ka, Łódź, Pomorska 4 (przy Pl. Wolności), tel. Nr 166-03. (ag)

**FOTOGENICZNI** są wszyscy, gdy się fotografują w Foto-Atelier H. Śmięga, - Fotograf filmowy, Piotrkowska 6, tel. 171-84. (Ag)

**SZTANDARY**, emblematy kościelne itp. wykonuje „Pracownia Haftów Artystycznych“ K. Maruszkowej Dęgińskiego 21/5 (dojazd tramw. 1, 16 do Bednarskiej). (3279)

**UWAGA!** Właściciele drzew morowych, pragnący wejść w kontakt, proszeni są o podanie swych adresów do Administracji sub „Morwa“. (760-p)

**LECZNICZY** pedicure, masaż, Piotrkowska 35-5, godz. 10-1, 3-6, tel. 216-00. (R)

**POSZUKUJE** współnika do czynnej Wytwórni Lemoniadek. Wiadomość: tel. 132-34, od godz. 8-19. (3704)

**CEROWNIA** artystyczna - przyjmuje wszelkie nibory do reparacji, podnoszenie oczek szybko - fachowo. Szulinowa, Piotrkowska 30. (pap 1134)

**PRZYJMUJEMY** wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa, Ljmanowskiego 132 m. 11. (3600)

**800 ZŁ NAGRODY** kto wskaże miejsce pobytu 2-ch białych kóz, skradzionych dnia 10 maja na ul. Widzewskiej Nr 64, Stoki, Madalińska. (3735)

**SZTANDARY**, szaty liturgiczne wykonuje znana artystyczna pracownia haftów. Seredyńska, Łódź, Piotrkowska 275, telefony 107-16, 189-21. Polecam wyroby kościelne metalowe-artystyczne. (pap 1151)

Redaktor naczelny Anatol Mikulko Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D-09018 Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik“  
Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14-tej, tel. 207-18 Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej, tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca.  
Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

**DZIAŁ OGŁOSZEŃ:** Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. - Ceny ogłoszeń: Drobne: za wyraz pelitowy poza tekstem - 5 zł Inne ogłoszenia za milimetr szpalty poza tekstem  
Zł. 20. - W numerach niedzielnych i świątecznych - 50 proc. drożej. Odbito w drukarni Spółdzielni „Czytelnik“ Nr. 4 - Łódź, Żwirki 2.  
Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567.